

Siatkarki Developresu ruszają na podbój Europy. Dzisiaj mecz z mistrzem Bułgarii str. 16



FOT.KRZYSZTOF KAPICA

Grypa czy przeziębienie?
Jak rozpoznać objawy? – str. 9
Sposoby na migrenę – str. 10

STRONA
ZDROWIA

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny
n o w i n y 24.pl

Środa
26.11.2025

Nr 229 (21 685)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

PRAWO

Proces Pawła K. Miał współpracować z wywiadem Rosji i zbierać informacje o lotnisku w Jasionce **str. 8**



FOT. PAPIKAROL ZIENKIEWICZ

Nie będzie dymisji przewodniczącego sejmiku

Jerzy Borcz zachowa swoje stanowisko. Sejmik odrzucił projekt uchwały opozycji skierowanej przeciw niemu. Sprawa dotyczy sprzedaży działki pod Biedronkę **str. 3**

Niewidomy raper nagrał teledysk dedykowany ppłk. Zbigniewowi Rylskiemu z Jarosławia **str. 2**

Plebiscyt MISTRZOWIE AGRO. Przed nami ostatnie dni głosowania. Kto prowadzi? **str. 6**

Jest zbyt mało dzieci w mieście. Radni zdecydowali o połączeniu szkół i przedszkoli **str. 5**

Biblioteka przyszłości za 450 mln zł w Rzeszowie **str. 4**

Wyrok w sprawie byłego szefa klubu PSL Jana Burego i byłego prezesa NIK **str. 4**

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 3503 62



RZESZÓW TO BĘDZIE REKORDOWY BUDŻET W HISTORII MIASTA

Prezydent o budżecie: Rok płacenia rachunków

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl

We wtorek podczas sesji rady miasta odbyło się „pierwsze czytanie” przyszłorocznego budżetu Rzeszowa. – Jeśli chodzi o skalę wydatków, 2,6 mld zł to jest najwyższa kwota w historii, czyli nam co roku rośnie – zauważył Konrad Fijołek.

Prezydent wskazał, że 2026 rok będzie „rokiem płacenia rachunków” za duże inwestycje, które rozpoczęło miasto. Trzeba będzie zapłacić m.in. 121 mln zł na PCLĄ czy 32 mln za Wisłokostradę.

– To bolesny koszt przyszłego roku, wynikający z tych odważnych działań, które podjęliśmy wcześniej – zaznaczył Konrad Fijołek.

Będą wydatki na nowe inwestycje, na które zgodzili się radni: przestrzeń dla nowych autobusów, budowa

kładki na Strugu, przejścia dla pieszych, oświetlenie ulic, ścieżki rowerowe.

Spora część projektów będzie finansowana z tzw. Polskiego Ładu, którego cechą jest to, że pieniądze wypłacane są pod koniec realizacji inwestycji. Prezydent poinformował, że miasto nie otrzymało jeszcze obiecanych 60 mln zł na PCLĄ od Ministerstwa Sportu.

– Gdyby dochody rosły nam tak jak państwu polskiemu urosły, to dziś mielibyśmy El Dorado w samorządzie. Niestety, państwo trochę go złupiło i dzisiaj się chwali, że robi duże, fajne inwestycje, a w samorządach różowo nie jest – ocenił Konrad Fijołek, nawiązując do zmian wynikających z Polskiego Ładu. – Żyjemy w takim systemie, w jakim żyjemy, i sobie radzimy jak możemy. Wypadamy nieźle – stwierdził prezydent. – Nie przejadamy tego na bieżące funkcjonowa-

nie. My inwestujemy np. w ważny łącznik ul. Wieniawskiego i al. Armii Krajowej – zaznaczył Konrad Fijołek.

Prezydent pokazał także diagram obrazujący rosnące koszty mediów, które od 2021 roku wzrosły dwukrotnie oraz skokowo rosnące koszty obsługi zadłużenia (ponad 88 mln zł w 2025 r.). Prognozowany dług wyniesie 1,6 mld zł. Prezydent tłumaczył, że zadłużenie rośnie, bo pieniądze są potrzebne na dopłaty na inwestycje.

Zaprezentował także ich „potencjalne źródła finansowania”, m.in. KPO, RPO czy budżet państwa. Dzięki nim będzie można inwestować w dom kultury na os. Krakowska Południe, remont kamienicy na ul. Bardowskiego i na Króla Kazimierza.

Prezydent nie zapomniał też o inwestycjach w zieleni. – Całe mnóstwo parków, do tego boiska – wymieniał Konrad Fijołek. ©©

Jak radni oceniają budżet? str. 4



Jak zadłużyć się Rzeszów

ROK	BUDŻET	DŁUG
2021	1,8 mld zł	941 mln zł
2022	1,76 mld zł	1 mld zł
2023	1,7 mld zł	1,2 mld zł
2024	2 mld zł	1,3 mld zł
2025	2,5 mld zł	1,5 mld zł
2026	2,7 mld zł	1,6 mld zł

FOT. KRZYSZTOF KAPICA INFO. JACEK ŁAKOMY

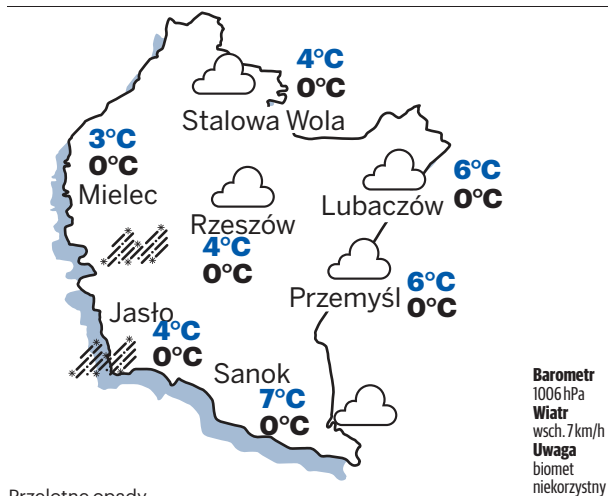
Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● 3 lipca 1963 r. Philby, organizator słynnej szpiegowskiej piątki z Cambridge, uciekł do ZSRR na pokładzie radzieckiego statku handlowego.

Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 17 777 01 39
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

Pogoda w regionie



Przelotne opady

26 LISTOPADA 2025

Dziś 330. dzień roku
Do sylwestra pozostało 35 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie o godz. 7.02
Zachód Słońca w Rzeszowie o godz. 15.36

Przysłowia na dziś:
W połowie listopada deszczy,
w połowie stycznia trzeszczy.
Gdy listopad z deszczami,
grudzień zwykle z wiatrami.

Imieniny dziś obchodzą:
Jan, Kajetana, Konrad, Piotr i Teodor.

KALENDARIUM

1602

Arcybiskup gnieźnieński, prymas Stanisław Karnkowski erygował i uposażył seminarium diecezjalne w Gnieźnie.

1944

Heinrich Himmler wydał rozkaz zniszczenia krematorium w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.



FOT. LESTAT / WIKIPEDIA

1973

Została sformowana Polska Wojskowa Jednostka Specjalna mająca wejść w skład sił pokojowych ONZ na Bliżnim Wschodzie.

1955

W setną rocznicę śmierci poety ponownie odsłonięto odbudowany pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie (nz.).

1988

„Krótki film o zabijaniu” w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego zdobył podczas gali w Berlinie Europejską Nagrodę Filmową.

Teledysk dedykowany ppłk. Zbigniewowi Ryłskiemu

Norbert Ziętal
n.zietal@nowiny24.pl

MC Sobieski, niewidomy raper z Kalisza, nagrał teledysk dedykowany ppłk. Zbigniewowi Ryłskiemu „Brzoza”, ostatniemu żołnierzowi legendarnego batalionu Parasol Armii Krajowej.

Piosenka jest muzycznym hołdem dla żołnierzy oddziału oraz ich rodzin, a szczególnie dla ppłk. Zbigniewa Ryłskiego ps. „Brzoza”. Ostatniego żyjącego żołnierza „Parasola”, który zmarł 7 listopada 2025 r. w wieku 102 lat, 18 listopada z ceremoniałem wojskowym został pochowany w Warszawie.

Urodził się w 1923 r. w Lidzie (obecnie Białoruś). Ojciec-wojskowy często był przydzielany do różnych jednostek w kraju. Z tego powodu rodzina często się przeprowadzała. Tak trafili na jakiś czas do Jarosławia. Uczył się w tutejszej Szkole Powszechnej

im. Konarskiego, a później w Gimnazjum Przyrodniczo-Matematycznym. Wybuch wojny zastał go na Wołyniu. Stąd przedostał się do okupowanej Warszawy. Wstąpił do konspiracyjnych Szarych Szeregów, następnie Armii Krajowej.

MC Sobieski od lat tworzy utwory patriotyczne i historyczne. Jego piosenka „Cichociemni” funkcjonuje w obiegu jako jeden z rozpoznawalnych rapowych hołdów dla elity Polskich Sił Zbrojnych. - Jestem osobą niewidomą, ale patrzę sercem. W tych dźwiękach i słowach chciałem oddać szacunek chłopcom i dziewczętom z „Parasola” oraz ich rodzinom. Ten utwór jest moim ukłonem w ich stronę i próbą ocalenia pamięci w języku, który rozumie dzisiejsze pokolenie - mówi MC Sobieski. W tekście utworu pojawiają się odniesienia do obrony Pałacyku Michła, walk na Woli i Czerniakowie oraz symboliczna klamra związana z odejściem „Brzozy”.

Studenci politechniki zbudowali bolid jak z Formuły 1

Marcin Żminkowski
marcin.zminkowski@polskapress.pl

Najnowszy bolid studentów politechniki powstał dzięki współpracy z Podkarpackim Centrum Innowacji i już zdążył narobić zamieszania na europejskich torach.

Podkarpackie Centrum Innowacji po raz kolejny podsumowało współpracę z PRz Racing Team - studenckim zespołem Politechniki Rzeszowskiej, który buduje bolidy elektryczne startujące w zawodach Formula Student. - W tym sezonie zespół zaprezentował najbardziej zaawansowaną konstrukcję w swojej historii - bolid PMT-07, wyposażony w węglowy monokok oraz silniki w tyl-



Wygląda jak miniaturowa F1, ale to dzieło studentów z Rzeszowa

nych piastach - mówi Mateusz Paż z zespołu PRz Racing Team. Studenci wystartowali w zawodach w Holandii, Czechach, Chorwacji i Polsce, zdobywając 28. miejsce na 56 ekip w Czechach. To wielki sukces.

- Staramy się wspierać najbardziej zdolniejszych młodych ludzi. PRz Racing Team udowadnia, że nasza pomoc ma sens i przekłada się na rozwój kompetencji, które wykorzystają później w karierze zawodowej - podkreśla prezes PCI Michał Tabisz.

- Budowa bolidu trwa cały rok. To świetna okazja, by podziękować partnerom i podzielić się efektami pracy. PMT-07 to najbardziej zaawansowany bolid, jaki stworzyliśmy - dodaje Matusz Paż. ©©

Pamięci ppłk. Ludwika Marszałka ps. Zbroja

Opr. PS
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Dziś w Dębicy odbędzie się uroczystość upamiętniająca 77. rocznicę zamordowania przez komunistów ppłk. Ludwika Marszałka ps. Zbroja oraz innych przywódców WiN.

Ludwik Marszałek „Zbroja” urodził się w 1912 r. w Brzezinach koło Ropczyc, zginął 27 listopada 1948. Był harcerzem, zawodowym oficerem piechoty i lotnictwa Wojska Polskiego,

podczas wojny szkoleniowcem i komendantem Obwodu Dębica AK. Później działał w strukturach „NIE”, Delegatury Sił Zbrojnych oraz Zrzeszenia „WiN” na Rzeszowszczyźnie i Dolnym Śląsku. Długo poszukiwany przez NKWD i bezpiekę. Zdradzony przez łącznika, aresztowany, przeszedł ciężkie śledztwo. Skazany w procesie grupowym przywódców dolnośląskich struktur Zrzeszenia „WiN” i „Niezawisłość” przez komunistyczny trybunał wojskowy na śmierć. Został zamordowany 27 XI 1948 r. przez cze-

kistów polskich w więzieniu we Wrocławiu. Dzisiejsza uroczystość rozpocznie się o g. 18 mszą w intencji ojczyzny w kościele pw. Miłosierdzia Bożego. O godz. 18.45 przed pomnikiem Ludwika Marszałka oraz Żołnierzy Niezłomnych (Skwer Zrzeszenia „WiN”) zostanie odmówiona modlitwa i nastąpi ceremonia złożenia kwiatów. Na uroczystość zapraszają: Światowy Związek Żołnierzy AK, środowisko 5. Pułku Strzelców Konnych AK w Dębicy oraz Parafia pw. Miłosierdzia Bożego.



Ludwik Marszałek „Zbroja”



Raper MC Sobieski i ppłk. Zbigniew Ryłski pseudonim „Brzoza”

Sejmik: uchwała opozycji odrzucona, Jerzy Borcz zachowa swoje stanowisko

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Od początku sesji sejmiku wojewódzkiego było jasne, że ten punkt obrad wywoła mnóstwo emocji. Na rozstrzygnięcie musiano czekać do późnych godzin wieczornych.

- Jednym z głównych punktów będzie debata nad stanowiskiem sejmiku, apelującym do pana Jerzego Borcza z PiS-u, szefa sejmiku wojewódzkiego, by podał się do dymisji i przeprosił rolników za to, że w okresie, gdy był dyrektorem KOWR swojemu zastępcy pomagał w robieniu biznesów kosztem podkarpackich rolników - zachęcał w wystąpieniu na platformie Meta radny Krzysztof Kłak do śledzenie obrad.

- Ta uchwała ma wymiar polityczny - komentował publicznie jeszcze przed rozpoczęciem obrad wicemarszałek województwa Władysław Ortyl.

Sprawa działki pod Biedronkę

Chodzi o 43-arową działkę, którą w 2020 r. wiceszef rzeszowskiego oddziału KOWR Mariusz Król kupił od prywatnych właścicieli w Nienadowej za 256 tys. zł, po niespełna dwóch latach sprzedał za 1,7 mln zł.

Zdaniem radnego Kłaka - za zgodą swojego ówczesnego przełożonego Jerzego Borcza,



Jerzy Borcz wyjaśniał, że KOWR z przyczyn formalnych i ekonomicznych nie mógł w przypadku działki rodziny Barszczaków skorzystać z prawa pierwokupu

który zrezygnował z prawa pierwokupu, jaki przysługiwał tej instytucji

„Sejmik Województwa Podkarpackiego przyjmuje stanowisko w sprawie potępienia procederu wykorzystywania funkcji publicznej w Oddziale Terenowym Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie oraz braku reakcji ówczesnego dyrektora i Przewodniczącego Sejmiku - Jerzego Borcza” - brzmi fragment projektu „potępiającej uchwały”. - „Ujawnione w przestrzeni publicznej fakty dotyczące byłych kierowników rzeszowskiego Oddziału Terenowego KOWR, a w szczególności ówczesnego dyrektora Jerzego

Borcza, budzą poważne wątpliwości co do zgodności ich działań z zasadami etyki i bezstronności życia publicznego”.

Czekali kilkanaście godzin

Na sali poniedziałkowych obrad sejmiku stawili się również państwo Czesław i Jolanta Barszczakowie, od których Mariusz Król kupił działkę. Nie

Chciałem się z wami spotkać, żeby powiedzieć, że to nie ja sprzedawałem ten grunt tylko Państwo - mówił Jerzy Borcz

ukrywali, że czują się tą transakcją oszukani. Musieli czekać od południa do godz. ok. 21., by móc to powiedzieć przewodniczącemu Borczowi.

- Kupując to pole nas okłamywał, że stanie tam budynek mieszkalny, a teraz stoi tam Biedronka - skarżyła się pani Jolanta. - Był pan jego przełożonym, powinien mu patrzeć na ręce. A co pan zrobił?

- Chciałem się z wami spotkać, żeby właśnie wam popatrzeć w oczy i powiedzieć, że to nie ja sprzedawałem ten grunt tylko Państwo - odpowiedział przewodniczący Borcz. - Nie byliście u mnie radzić się w ciągu tych 2 lat, przez które pan Mariusz Król podobno pań-

stwa nachodził. To jest słowo przeciwko słowu, ja tego nie wiem, kto mówi prawdę.

Borcz wyjaśniał, że KOWR z przyczyn formalnych i ekonomicznych nie mógł w tym przypadku skorzystać z prawa pierwokupu, a Barszczakowie i tak za działkę dostali 12-krotność tego, ile była wówczas warta.

Radny Kłak oskarża

Z oskarżeń nie zrezygnował radny Krzysztof Kłak z Koalicji Obywatelskiej.

- Pan świadomie pomagał swojemu koledze w tym procedurze, przyspieszając decyzje o rezygnacji z pierwokupu i zgodę na sprzedaż - zaatakował przewodniczącego. - Obowiązkiem sejmiku jest napiętnować działania kosztem rolników, którzy nie mieli pojęcia w jakim procedurze są wykorzystywani. A doszło do robienia biznesów na ich krwawicy.

J. Borcz: atakujecie mnie w sposób ohydny

W riposte Jerzy Borcz stwierdził, że treść projektu uchwały jest kłamliwa, że Mariusz Król kupił działkę w Nienadowej od prywatnych właścicieli i jako osoba prywatna, a nie wicedyrektor rzeszowskiego oddziału KOWR.

- Atakujecie mnie w sposób ohydny - zarzucił opozycji.

Po ok. dwóch godzinach takich zmagani słownych sejmik odrzucił projekt uchwały głosami 19 do 8. ©

Policyjna eskorta uratowała życie chorego mężczyzny

Łukasz Solski
l.solski@nowiny24.pl

W Żohatynie k. Birczy policjanci pomogli mężczyźnie, którego życie było zagrożone po przerwie w dostawie prądu. W jego domu przestał działać koncentrator tlenu.

Patrol przejeżdżał obok posesji w Żohatynie. Policjanci zauważyli mężczyznę, który gestykutował i wyraźnie próbował zwrócić ich uwagę. Poinformował ich, że nie ma prądu. To oznacza, że jego koncentrator tlenu przestał działać, a urządzenie jest niezbędne, aby mógł oddychać. Sytuację komplikował całkowity brak zasięgu. Nie było możliwości, by wezwać pogotowie.

Funkcjonariusze poprosili sąsiada, aby podjechał samochodem i pomógł w przewiezieniu mężczyzny w miejsce, gdzie będzie można uzyskać kontakt z numerem alarmowym.

Patrol zdecydował, że będzie eskortować samochód sąsiada, aby jak najszybciej dotrzeć do punktu spotkania z karetką. Warunki pogodowe utrudniały działanie, liczyła się każda minuta. Policjanci zadbali o bezpieczny przejazd i sprawne pokonanie trasy. Udało się odzyskać zasięg telefoniczny i wezwać karetkę. Po kilku minutach patrol dostrzegł karetkę. Ratownicy już zajęli się pacjentem.

Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

Zaprzęg św. Mikołaja

OGÓLNOPOLSKI PARTNER STRATEGICZNY

PARTNER OGÓLNOPOLSKI

Rekordowe dochody, ale też potężne zadłużenie Rzeszowa

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl

Radni w trakcie dyskusji na przyszłorocznym budżecie ograniczyli swoje wystąpienia jedynie do przedstawicieli klubów.

Witold Walawender z Rozwoju Rzeszowa, chwalił, że jako radni mogą być dumni, bo to „największy od lat budżet”,

- Warto, aby do mieszkańców docierały te lepsze liczby, niż czasami półprawda, czy nieprawda - wskazał.

Zdaniem opozycji

Jacek Strojny z Razem dla Rzeszowa przygotował na tę okazję specjalną prezentację. Pokazał on ranking finansowy miast na prawach powiatu, który to „jest mniej optymistyczny”, niż zaprezentował to prezydent. Rzeszów zajmuje tam 47 pozycję. Zestawienie opracował sam radny na podstawie danych RIO.

- Wprawdzie jesteśmy przed Kielcami, ale jesteśmy za wieloma, wieloma, wieloma innymi miastami - powiedział Strojny.

Poprosił też prezydenta Rzeszowa, aby w mediach „mniej radośnie” obiecywał m.in. budynek auli miejskiej, planetarium, nowy urząd miasta czy lodowisko.

Robert Kultys z klubu Prawo i Sprawiedliwość wypominał Konradowi Fijołkowi, że rok

temu nazwał budżet „budżetem nadziei”.

- Nie gońmy, że to jest budżet rekordowy, biorąc pod uwagę inflację, on jest mniejszy, niż należałoby się spodziewać. On rekordowy jest tylko nominalnie, nie realnie - stwierdził. Zaapelował do Fijołka o przygotowanie nowych inwestycji, zwłaszcza drogowych, w południowej części miasta.

Andrzej Szlachta: Rekordowe zadłużenie

W imieniu KO głos zabrał Mateusz Maciejczyk, który budżet określił jako zrównoważony i utrzymujący tempo inwestycji. Poinformował jednak, że jego klub złożył już swoje wnioski do projektu budżetu.

Dyskusję podsumował przewodniczący komisji budżetu i finansów Andrzej Szlachta.

- Tak, budżet jest rekordowy, bo każdy kolejny, jest większy od poprzedniego. Ale on nie ma jakichś wybitnie cech rekordowych. Ale posługując się tą filozofią oceny, można powiedzieć, że to jest budżet rekordowego deficytu. Rekordowe jest też zadłużenie miasta. Nie mówię tego z satysfakcją, ale trochę z żałowaniem. Musimy sobie z nim poradzić jako samorząd - przyznał radny PiS, były prezydent Rzeszowa.

Radni nad budżetem będą głosować w grudniu.

©©

Biblioteka przyszłości w centrum Rzeszowa za 450 mln zł

Wojciech Tatar
w.tatara@nowiny24.pl

Konkurs na koncepcję architektoniczną nowego kompleksu obiektów kultury „Biblioteka Nowa” w Rzeszowie został rozstrzygnięty.

Spośród 27 zgłoszonych prac w pierwszym etapie i 6 wybranych do ścisłego finału, jury wyłoniło zwycięzcę, którym okazało się konsorcjum pracowni Schick Architekti sp. k. oraz japońskie Kengo Kuma & Associates.

Na konto zwycięzców wpłynęło 150 tys. zł nagrody. O wynikach konkursu poinformował wiceprzewodniczący jury wiceprezydent Dariusz Urbanik. W spotkaniu w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rzeszowie obecni byli marszałek Władysław Ortyl, prezydent Konrad Fijołek, dyrektor WiMBP Bożena Janda, prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich Marek Chrobak oraz sędziowie konkursowi, przedstawiciele zwycięskiej pracowni.

Inwestycja dla regionu

- Znajdujemy się w niewielkiej sali, ale rozstrzygamy sprawę wielkiego kalibru, która będzie miała wpływ na przyszłość całego regionu. Gratuluję wyróżnionym i laureatom, a szczególnie zwycięzcom, którzy zaproponowali wizję odważną, nowoczesną i zaskakującą. Mówimy o inwestycji waż-



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Projekt w centrum Rzeszowa, obok Urzędu Marszałkowskiego, nazwany „Wirem Słowa” ma tworzyć nową jakość żyjącą w symbiozie z miastem, otwartą i pełną zieleni

nej nie tylko dla Rzeszowa, ale dla całego Podkarpacia. Inwestycji, która ma połączyć funkcję biblioteki wojewódzkiej i miejskiej, z nowoczesnym centrum kongresowo-wystawienniczym - powiedział marszałek Władysław Ortyl.

Odważne spojrzenie w przyszłość

Prezydent Rzeszowa mówił o przedsięwzięciu jako o przełomowym w dziejach miasta. - Przeżywamy wydarzenie, które można określić mianem historycznego. Wielokrotnie podkreślałem, że ten konkurs i ta inwestycja to projekt stulecia. To nie kolejny budynek w miejskim krajobrazie, lecz przedsięwzięcie, które wyzna-

cza kierunek rozwoju Rzeszowa jako prawdziwej metropolii XXI wieku - mówił Konrad Fijołek. - Panie Marszałku, bez pańskiej otwartości, zrozumienia dla miejskich potrzeb i gotowości do współpracy, nie moglibyśmy dziś mówić o takim rozmachu i takiej skali projektu. To było odważne spojrzenie w przyszłość, rozpoznanie, że Rzeszów potrzebuje nie tylko miejsc pracy czy inwestycji infrastrukturalnych, ale również silnego zaplecza kulturalnego, metropolitalnego centrum, które będzie tętniło życiem - podkreślił prezydent.

Nie obeszło się bez kontrowersji. W imieniu czterech członków jury Jakub Krzysztofik odczytał oświadczenie votum

separatum. - Praca, która zdobyła pierwszą nagrodę, obarczona jest szeregiem wad natury merytorycznej, niemożliwych do naprawienia. Procedura była nietransparentna. Szczegóły opisano w dziesięciostronicowym uzasadnieniu dołączonym do protokołu - poinformował Krzysztofik.

O wyłonieniu zwycięzcy zdecydowała większość jurorów.

Planowana biblioteka ma powstać na działce między urzędem marszałkowskim a szkołą. Prognozowany koszt to 450 mln zł, z czego 30 mln będzie kosztowało przygotowanie projektu. Inwestycja ma być finansowana ze środków unijnych, a jej zakończenie planowane jest po 2030 roku. ©©

Wyrok w sprawie b.szefa klubu PSL Jana Burego i b. prezesa NIK K. Kwiatkowskiego

M. Jabłoński, N. Leszczyńska
nowiny@nowiny24.pl, pap

Sąd: kary w zawieszeniu dla byłego prezesa NIK Krzysztofa Kwiatkowskiego i byłego szefa klubu PSL Jana Burego.

We wtorek Sąd Okręgowy w Warszawie wymierzył we wtorek kary 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu senatorowi, b. prezesowi NIK Krzysztofowi Kwiatkowskiemu oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu b. szefowi klubu PSL Janowi Buremu w sprawie dotyczącej obsadzenia stanowisk w Najwyższej Izbie Kontroli.

Proces trwał 7 lat

To nieprawomocny finał toczącego się od 2018 r. procesu dotyczącego zarzutów naduży-

cia władzy przy obsadzaniu stanowisk w Najwyższej Izbie Kontroli w 2013 r.

Akt oskarżenia w tej sprawie został skierowany przez prokuraturę w sierpniu 2017 r. Krzysztofowi Kwiatkowskiemu zarzucono cztery przestępstwa m.in. nadużycia władzy w związku z postępowaniami konkursowymi na stanowiska dyrektora delegatury NIK w Łodzi, wicedyrektora delegatury w Rzeszowie i wicedyrektora departamentu środowiska Izby.

Konkurs na dyrektora NIK w Rzeszowie

Natomiast Jan Bury został m.in. oskarżony o podżeganie do nadużycia władzy przy okazji konkursów na stanowiska dyrektora delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Rzeszowie i jego zastępcy.

Sąd uniewinnił Kwiatkowskiego od jednego z czterech zarzutów, a Burego uniewinnił od jednego z trzech zarzutów. Obaj byli obecni w sądzie - zgodzili się na podawanie nazwisk.

W sprawie oskarżony był też b. wicedyrektor rzeszowskiej delegatury NIK Paweł A. Jemu również sąd wymierzył karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Kary wobec wszystkich oskarżonych zostały zawieszone na okres próby dwóch lat. Jednocześnie sąd wymierzył grzywny - Kwiatkowskiemu i Buremu po 50 tys. zł, zaś Pawłowi A. - 30 tys. zł.

- Sąd wymierzając kary zobligowany był do uwzględnienia, że swoim zachowaniem oskarżeni godzili w tak fundamentalne dobro prawne, jakim jest autorytet i prawidłowość funkcjonowania NIK oraz w interes prywatny

osób startujących w konkursach. Tak wymierzone kary, zdaniem sądu, są słuszne i sprawiedliwe - mówiła w uzasadnieniu sędzia Izabela Szumniak.

Podkreśliła, że pozyskany w tej sprawie w drodze kontroli operacyjnej materiał dowodowy „ma charakter autentyczny, był obiektem stosownych badań i ekspertyz”. Jak mówiła, sąd dokonał analizy na podstawie całości załączonych nagrań, a nie fragmentów umieszczonych przez prokuraturę w akcie oskarżenia. Wobec tego - mówiła sędzia - sąd „nie ma żadnych wątpliwości” co do autentyczności materiału dowodowego i w związku z tym „dokonania na jego podstawie ustaleń w zakresie przebiegu stanu faktycznego” w procesie.

Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

0011439523

Panu Rafałowi Kret
wyraży głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają:
kierownictwo, sędziowie oraz pracownicy
Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

REKLAMA 0011424347

MPGK RZESZÓW

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

Radni przemyscy zdecydowali o połączeniu szkół i przedszkoli. Zbyt mało jest dzieci

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

Większością głosów radni zdecydowali o utworzeniu sześciu nowych zespołów szkolno-przedszkolnych oraz dołączeniu przedszkola do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1.

We wrześniu br. zaczął działać pierwszy zespół szkolno-przedszkolny, powstały z połączenia Szkoły Podstawowej nr 15 i Przedszkola nr 13. Wczoraj radni zdecydowali, że od nowego roku szkolnego do tego zespołu przyłączone zostanie również Przedszkole nr 19.

Powołali sześć zespołów:

- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2, z połączenia SP nr 4 oraz Przedszkola nr 3
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 (SP nr 5 oraz Przedszkole nr 2),
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 (SP nr 6 oraz Przedszkole nr 16),
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5 (SP nr 11, Przedszkole nr 9 i nr 20),



Za utworzeniem zespołów szkolno-przedszkolnych w Przemyślu głosowało 12 radnych. 9 było przeciw. Jednak radna się wstrzymała się od głosu.

- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6 (SP nr 14 oraz Przedszkole nr 14),
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7 (SP nr 16, Przedszkole nr 12 i nr 11).

Władze Przemyśla uzasadniają tę decyzję niekorzystną sytuacją demograficzną

- Potrzeba reorganizacji wynika ze spadku liczby uczniów i oddziałów w szkołach i przedszkolach. Na przestrzeni 10 lat populacja dzieci w poszczególnych rocznikach zmniejszyła się o połowę - argumentował

Krzysztof Majcher, zastępca prezydenta Przemyśla.

Władze miasta zapewniają, że połączenie nastąpi wyłącznie na poziomie zarządzania i obsługi ekonomiczno-administracyjnej.

Jeden dyrektor, wspólna administracja

Jednostki pozostaną w dotychczasowych siedzibach, zachowają swoje nazwy, tożsamość, patronów oraz odrębność koleżeńskich organów, czyli rad pedagogicznych, rad

rodziców i samorządów uczniowskich. Wspólnym organem będzie dyrektor zespołu wyłoniony w postępowaniu konkursowym oraz obsługa administracyjna i finansowa

- Połączenie nie wywoła żadnych skutków dla uczniów i rodziców, nie wpłynie na warunki realizacji działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Nie zmieni się miejsce odbywania zajęć oraz kadra dydaktyczna i obsługowa - uzasadnia K. Majcher.

Jak zapewniają miejskie władze, utworzenie zespołów zostanie wdrożone w tzw. wariantcie społecznym, co oznacza, że nie spowoduje zwolnień pracowników.

Wcześniej radni większością głosów odrzucili w całości stanowiska Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemyślu oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Przemyślu, które negatywnie odniosły się do inicjatywy tworzenia zespołów.

Kamiński: głosy mieszkańców do kosza

Swojego negatywnego stanowiska w sprawie łączenia szkół z przedszkolami w zespoły nie kryli radni opozycji.

- Głos sprzeciwu rodziców, nauczycieli, dyrektorów w postaci petycji, którą podpisało ponad 3 tys. osób, negatywne opinie związków zawodowych, znaczna część negatywnych opinii rad pedagogicznych nie zostały uszanowane i połączenie jednostek stało się faktem. Dzisiaj jest „wielki sukces”

władz miejskich, bo w końcu udało się to zrobić po prawie roku, ale chyba niekoniecznie jest to sukces dla wielu rodziców, nauczycieli czy mieszkańców, których głos, chociażby w postaci petycji, został „wyrzucony” do kosza - komentuje radny niezależny Maciej Kamiński.

Za utworzeniem zespołów szkolno-przedszkolnych w Przemyślu głosowało 12 radnych klubów. Wspólnie dla Przemyśla oraz Prawa i Sprawiedliwości: Robert Bał, Paweł Bugera, Przemysław Bukowski, Paweł Grabas, Tomasz Jaroch, Monika Jaworska, Rafał Kijanka, Marcin Kowalski, Marcin Maciołek, Ewa Sawicka, Anna Sienkiewicz, Dariusz Tkacz.

Przeciwko było 9 radnych klubu Koalicji Obywatelskiej oraz niezależni: Anna Grad-Mizgała, Lilianna Kalinowska, Maciej Kamiński, Jerzy Krużel, Piotr Krzeszowski, Ryszard Kulej, Paweł Rząsa, Stanisław Surma, Janusz Zapotocki.

Od głosu wstrzymała się radna Grażyna Stojak. Bartłomiej Barczak był nieobecny. ©

AUTOREKLAMA

0011427781

nowiny
n o w i n y 24.pl

do kupienia
także
w sieci

Delikatesy
CENTRUM

Przed nami ostatnie dni głosowania!

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jeszcze tylko do 5 grudnia potrwa głosowanie w pierwszym, powiatowym etapie akcji Mistrzowie Agro. Czekają nagrody oraz prestiż, bo to największy w Polsce plebiscyt wiejski i rolniczy.

Przez ostatnie tygodnie mogliście poznać bliżej uczestników akcji z całego naszego województwa - ludzi i miejsca, które tworzą serce polskiej wsi. Historie tych, którzy działają z pasją, codziennie pracują na rzecz lokalnych społeczności, rozwijają gospodarstwa. Dbają o tradycje, ale patrząc w przyszłość. Teraz

- w tych ostatnich dniach etapu powiatowego - to od Waszych głosów zależy, kto awansuje do wojewódzkiego finału, a potem będzie reprezentował nasz region w skali kraju. Przed nami decydujący moment, w którym poznamy tych, którzy cieszą się największą sympatią głosujących. Im bliżej końca, tym szybko

ciej zmieniają się wyniki! Dlaczego warto wspierać uczestników? Bo Mistrzowie Agro to coś więcej niż plebiscyt. To ukłon w stronę ludzi, którzy na co dzień pracują ciężko, często w ciszy i bez rozgłosu. Dzięki głosowaniu każdy z nas może docenić ich pracę i sprawić, by usłyszała o nich dosłownie cała Polska!



Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:
www.nowiny24.pl/agro



KGW Dziewczyny z Pazurem Czerwona Wola, gmina Sieniawa

Koło Gospodyń Wiejskich Roku



KGW Łuczycy, gmina Przemyśl



KGW Domaradz Góra, Domaradz

Sołtys Roku



Bogdan Marusia, Sołectwo Grabownica Starzeńska, gmina Brzozów



Marian Rygowski, Sołectwo Manasterz, gmina Wiązownica



Beata Głód, Sołectwo Brzostowa Góra, gmina Majdan Królewski



Jan Walczak, Sołectwo Przebendów, gmina Wadowice Górne



Iwona Glinka, Sołectwo Brzezówka, gmina Ropczyce



Marcin Mierzwa, Sołectwo Wydrze, gmina Rakszawa

Liderka/Lider Społeczności Roku



Bartłomiej Chyłek, Barycz, radny gminy



Patrycja Styś, Potok, Stowarzyszenie Nasz Babski Młyn



Krzysztof Świątek, Przyłęk, sołtys wsi Przyłęk



Marek Rączka, Osiek Jasielski, Wójt Gminy Osiek Jasielski



Wioletta Frańczak, Wola Rafałowska, prezes Zarządu Młodzieżowej Akademii Przygody



Zdzisław Kwiek, Ropczyce, Podkarpacka Grupa Wojewódzka IPA

Rolnik Roku

1. Estera Morawska, Ostrów
2. Małgorzata Wyczarska-Wdowiak, Tarnowska Wola
3. Dominik Ochota, Żurawica, Gospodarstwo Rolne Dominik Ochota

Agroturystyka Roku

1. Agroturystyka Dom Kowala, Jankowce
2. Labirynt, Łopuszka Mała
3. Agroturystyka Stara Huta, Stara Huta

Sołectwo Roku

1. Sołectwo Majdan Łętowski, gmina Nowa Sarzyna
2. Sołectwo Jankowce, gmina Lesko
3. Sołectwo Poręby, gmina Besko

Patroni honorowi:

Partnerzy plebiscytu:



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski



Targi Kielce
exhibition & congress centre



Drewniana perelka sakralnej architektury uzdrowiska w Iwoniczu-Zdroju uratowana

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

Prowadzone przez kilkanaście miesięcy prace remontowo-konserwatorskie powstrzymały degradację zabytkowego kościółka pw. Św. Iwona i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych.

Zbudowano go pod koniec XIX w., według projektu austriackiego architekta Favorgera. Fundatorem kaplicy był hrabia Karol Załuski, właściciel zdroju. Aż do czasu wzniesienia w jego sąsiedztwie nowej, murowanej świątyni (konsekrowanej w 2000 r.) kaplica pełniła funkcję kościoła parafialnego. Jej klimatyczne wnętrza sprawiało, że była też miejscem szczególnym dla kuracjuszy i turystów.

Pozostał takim nawet wówczas, gdy przestano tu sprawować liturgię. - Ludzie przychodzili posiedzieć w ciszy, spokoju, kontemlować i rozmawiać z Bogiem. Mielismy księgę odwiedzających i sam się dziwiłem, bo były tam wpisy osób właściwie z całego świata,



Charakterystyczny drewniany budynek położony w centrum Iwonicza-Zdroju to jeden z symboli dawnej historii uzdrowiska

około dziesięć tysięcy rocznie - opowiada ks. proboszcz Bogdan Nitka.

Z czasem jednak kościółek coraz bardziej niszczał. Ratunkiem okazał się projekt, w którego przygotowanie zaangażowało się grono osób. - To było ogromne wyzwanie, właściwie porwanie się z motyką

na słońce - przyznaje Halina Józefczyk-Habrat, prezeska Stowarzyszenia Przyjaciół Iwonicza-Zdroju.

Kościół stoi na zalesionym zboczku, w sąsiedztwie potoku Iwoniczanka. - To otoczenie, które nie sprzyja drewnianym zabytkom, dlatego proces degradacji postępował. To był

ostatni moment, by go powstrzymać. Przygotowaliśmy dokumentację, kosztorysy, uzgodnienia z konserwatorem zabytków - wspomina Dorota Chilik, koordynator projektu.

Koszt przedsięwzięcia to ponad 1,6 mln zł. Parafii udało się pozyskać dofinansowanie z Rządowego Programu Odbu-

dowy Zabytków - blisko 1,3 mln zł. Gmina wsparła projekt kwotą 26 tys. zł. Wkład własny parafii to 300 tys. zł.

Jesienią 2024 r. rozpoczęto prace remontowe, renowacyjne i konserwatorskie, których celem było uratowanie drewnianego obiektu przed całkowitym zniszczeniem. Teraz nadszedł ich finał.

Wykonano zostało odwodnienie, izolacja przeciwwilgociowa, osuszona, oczyszczona i zakonserwowana kamienna, piaskowcowa podmurówka. Wyczyszczona, zaimpregnowana i odmalowana (kolorystykę dobrano w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków) została też elewacja zewnętrzna. Wyremontowano dach wraz z wieżyczkami, odnowiono schody, okna i sygnaturkę nad głównym wejściem. Zamontowano instalację elektryczną, przeciwpożarową, odgromową.

Jak się zmieniło wnętrze?

- Ważna praca została wykonana w środku. To całkowita wymiana drewnianej podłogi wraz z legarami i elementami

konstrukcji i podbudowy, co pozwoliło na usunięcie szkodliwego xylomitu, którym były zabezpieczone. Odmalowane zostały ściany. Dojdzie żyrandol, kinkiety i wtedy to wnętrza naprawdę rozblysznie - dodaje Dorota Chilik.

Choć już teraz można powiedzieć, że uzdrowska perelka kulturowego dziedzictwa odzyskała blask, to zarówno ks. proboszcz jak i autorka projektu nie ukrywają, że jeszcze wiele pozostało do zrobienia.

- W kolejnym etapie chcielibyśmy zająć się odnowieniem zabytków ruchomych, ołtarza głównego, ołtarza bocznych, ambony. Daj Boże, żeby nam się poszczęściło w pozyskiwaniu środków, bo niestety parafia wyłącznie za własne fundusze tego nie jest w stanie zrobić - mówi Dorota Chilik.

Proboszcz Nitka zapowiada, że kościółek św. Iwona po formalnym zakończeniu remontu będzie otwarty dla zwiedzających, planuje w nim także organizację kameralnych koncertów.

©EP

Rzeszowski szpital centrum szkoleń dla personelu medycznego z Ukrainy

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

KSW nr 2 jest jednym z krajowych liderów w leczeniu pacjentów udarowych. To m.in. sprawiło, że Ministerstwo Zdrowia Ukrainy i personel medyczny wybrały go na swój ośrodek szkoleniowy.

W Ukrainie co roku dochodzi do 130 tysięcy udarów mózgu, podkarpackie ośrodki medyczne przyjmują rocznie 3,5 tysiąca pacjentów udarowych. Mimo toczącej się za wschodnią granicą wojny i jej konsekwencji tamtejsze Ministerstwo Zdrowia ratujące zdrowie i życia pacjentów udarowych uznaje za priorytet, inwestuje w sprzęt medyczny i szkolenia personelu.

Przyjeżdżamy się uczyć

Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie stał się dla ukraińskich medyków partnerem, miejscem zdobywania wiedzy i międzynarodowej wymiany doświadczeń w tej dziedzinie.

- Kupiliśmy ostatnio 25 angiografów, przyjeżdżamy do was, by uczyć naszych lekarzy pracy z tym sprzętem -

podkreśla dr Jurij Cheredniczenko, koordynator szkolenia po stronie ukraińskiej podczas specjalnego spotkania w rzeszowskim szpitalu. - Nasza wizyta pozwoli nam poznać polskie praktyki i procedury okołoudarowe i zaimplementować to, czego jeszcze nie mamy. Tutaj uczymy się, jak działać szybciej i skuteczniej, korzystając z najnowocześniejszych technologii.

Dyrektor Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 Barbara Rogowska przyznała, że program współpracy transgranicznej jest programem autorskim placówki, zatwierdzonym przez ministerstwa zdrowia obu krajów.

Regionalne centrum udarowe

Rzeszowski ośrodek jest regionalnym centrum udarowym, pełniącym rolę koordynatora, a jakość świadczonych tu usług medycznych w zakresie udarów mózgu potwierdzają kilkakrotnie już przyznawana Diamentowa Nagroda Europejskiej Organizacji Leczenia Udarów mózgu - Angels Awards.

Ukraina dla realizacji projektu współpracy uzyskała

wsparcie międzynarodowych partnerów, m. in. Banku Światowego, dzięki któremu udało się kupić i dostarczyć sprzęt medyczny do ośrodków w Dnieprze, Sumach, Charkowie, Lwowie, Zaporozżu, Odessie i innych.

We wtorkowym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele ministerstw zdrowia Polski i Ukrainy, kadr medycznych po obu stronach granicy, po części oficjalnej przeprowadzono debatę na temat nowoczesnych technik leczenia udarów mózgu w obu krajach.

Spotkanie stało się też okazją do uroczystego podpisania porozumienia pomiędzy szpitalem, a Health Systems Philips Polska na ustanowienie w KSW nr 2 w Rzeszowie pierwszego w Polsce Centrum Referencyjnego w zakresie leczenia udarów mózgu.

To tu prezentowane będą najnowsze technologie i rozwiązania wspierające diagnostykę i terapię udarów. Na mocy porozumienia firmy z Ministerstwem Zdrowie w Ukrainie mogło dość do transgranicznej współpracy medycznej.

©EP

REKLAMA

0011433630



Zbliżają się Mikołajki — czas na coś pysznego!

Od ponad 70 lat jesteśmy producentem słodczych tworzonej z pasją i najwyższej jakości składników. Nasze produkty to idealny sposób, by umilić sobie ten wyjątkowy dzień lub sprawić radość bliskim.

Sięgnij po chwilę przyjemności — zasługujesz na coś słodkiego!



Chciał pomóc w zamachu na Zelenskiego. Były żołnierz Paweł K. stanął przed sądem

opr. jj
wydawcy@nowiny24.pl

Przed Sądem Okręgowym w Zamościu ruszył we wtorek proces byłego żołnierza Pawła K., który miał zgłosić gotowość do współpracy z rosyjskimi służbami specjalnymi.

Podczas rozpoczęcia procesu prokurator mazowieckiego wydziału Prokuratury Krajowej prokurator Ryszard Rafalski oskarżył 50-letniego mieszkańca Hrubieszowa Pawła K. o zgłoszenie gotowości do działania na rzecz wywiadu wojskowego Federacji Rosyjskiej oraz nielegalne posiadanie amunicji.

Zaczepiał Rosjan w internecie

Według ustaleń śledczych - od grudnia 2022 roku do marca 2024 r. - za pośrednictwem poczty elektronicznej i komunikatorów internetowych nawiązywał kontakty z obywatelami Federacji Rosyjskiej, którzy byli bezpo-



50-letni oskarżony nie przyznał się do zarzutów, a jedynie do tego, że znalazł amunicję

średnio zaangażowani w wojnę w Ukrainie. Byli to m.in. oficerowie armii rosyjskiej, którym podejrzany Paweł K. zgłaszał swoją gotowość do dołączenia do struktury wywiadu wojskowego. Do jego zadań należało zebranie i przekazanie informacji na temat zabezpieczenia lot-

niska Rzeszów-Jasionka. Działania miały pomóc m.in. w planowaniu przez rosyjskie służby specjalne ewentualnego zamachu na życie głowy obcego państwa, tj. prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego. Podejrzany miał też w korespondencji zgłaszać chęć dołączenia

do Grupy Wagnera i przyjęcia rosyjskiego obywatelstwa.

Kocha Polskę, a zamach planował, ale na Putina

50-letni oskarżony nie przyznał się do zarzutów, a jedynie do tego, że znalazł amunicję. Odmówił składania wyjaśnień. Sąd odczytał protokoły jego wyjaśnień ze śledztwa. Wynika z nich, że Paweł K. to były żołnierz Sił Zbrojnych RP.

Jak twierdził, za pomocą tzw. białego wywiadu i użytych socjotechnik chciał pomóc w schwytaniu rosyjskich zbrodniarzy wojennych, licząc na nagrodę finansową. Dodatkowo - jak wynika z przytoczonych wyjaśnień - miał planować zamach na Władimira Putina w Moskwie.

W tym celu - jak wyjaśniał - używał oszustwa, błędów, bo chciał zdobyć zaufanie rosyjskich służb. Twierdził, że zdobyte informacje chciał przekazać ABW i rządowi Ukrainy. Deklarował, że „jest

polskim żołnierzem, patriotą i kocha Polskę”. W ocenie prokuratora Ryszarda Rafalskiego jest to przyjęta przez oskarżonego linia obrony. Podkreślił, że we współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Prokuraturą Generalną Ukrainy zgromadzono kompleksowy materiał dowodowy.

- Zabezpieczono kilkadziesiąt różnego rodzaju nośników elektronicznych, które były z benedyktyńską skrupulatnością poddawane oględzinom. Treści, które były na nich w językach obcych, były tłumaczone - dodał prokurator.

Paweł K. w areszcie

Paweł K. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego 17 kwietnia 2024 roku w województwie lubelskim. W miejscu, gdzie przebywał, znaleziono m.in. amunicję. Mężczyzna jest od tamtej pory aresztowany.

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestęp-

stwa przez Pawła K. wpłynęło do Prokuratury Krajowej z Biura Prokuratora Generalnego Ukrainy. Strona ukraińska informowała, że na lotnisku w Rzeszowie udaremniono zamach na prezydenta Wołodymyra Zełenskiego.

20 maja br. prokuratura skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciw Pawłowi K. Po postanowieniu z 5 czerwca sąd ten stwierdził jednak niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Zamościu.

Rzeczniczka prasowa ds. karnych warszawskiego sądu sędzia Anna Ptaszek informowała wówczas, że prokurator uzasadniał to tym, że nie można ustalić miejsca popełnienia przestępstwa.

- Wtedy sprawę rozpoznaje sąd zgodny z miejscem wszczęcia postępowania - wyjaśniała sędzia Ptaszek.

Kolejny termin rozprawy wyznaczono na styczeń. Za zarzucane Pawłowi K. czynu grozi do 8 lat więzienia. (GAB/PAP)

Dzisiaj rząd ma podjąć decyzje dotyczące programu Orka

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował, że dzisiaj rząd ma podjąć decyzje dotyczące programu Orka, czyli zakupu okrętów podwodnych. Jeszcze w tym tygodniu, podczas Święta Marynarki Wojennej, może zostać ogłoszone główne założenie projektu.

Kosiniak-Kamysz poinformował w poniedziałek w Kielcach, że ostateczne decyzje dotyczące programu Orka mają zapadnąć podczas posiedzenia rządu, które odbędzie się w środę, a stosowne dokumenty zostały już przesłane do wszystkich ministrów.

- Wierzę, że w tym tygodniu to rozstrzygnięcie zapadnie, a pod koniec tygodnia mamy wielkie Święto Mary-

narki Wojennej w Świnoujściu i będziemy mogli ogłosić państwo partnerskie, założenia projektu i jeszcze w tym roku zawrzeć umowę z tym państwem i już z wykonawcami na początku przyszłego roku podpisać osobne dokumenty - powiedział Kosiniak-Kamysz.

Szef MON wielokrotnie zapewniał, że do końca bieżącego roku wyłoniony zostanie producent, z którym Polska nawiąże współpracę. W połowie września rząd podjął uchwałę w tej kwestii; decyzja o wyborze partnera w programie ma mieć charakter międzyrządowy i strategiczny. W ubiegłym tygodniu Zespół Zadaniowy ds. programu Orka przygotował rekomendację dla Rady Ministrów.

Rzecznik rządu Adam Szłapka podkreślał, że celem przygotowania rekomendacji jest znalezienie oferty, która bę-



Szef MON poinformował, że ostateczne decyzje dotyczące programu Orka mają zapadnąć w środę, 26 listopada

dzie nie tylko najlepsza w odniesieniu do potrzeb wojska, ale też dla polskiego przemysłu, w tym zwłaszcza w obszarze transferu technologii. Dopytywani o złożone przez producentów z różnych państw oferty rzecznik rządu zapewnił wówczas, że żadna z nich nie jest traktowana preferencyjnie,

a wszystkie są rozpatrywane według jednakowych zasad.

Program Orka to obecnie jeden z najważniejszych programów modernizacyjnych polskiej Marynarki Wojennej, prowadzony już od lat. Przewiduje zakup kilku - najprawdopodobniej trzech - nowych okrętów podwodnych. W obecnej odsłonie

programu oferty Polsce złożyli producenci z kilku państw: Szwecji, Niemiec, Włoch, Francji, Hiszpanii i Korei Południowej. Łącznie oferty złożyło 7 producentów z 6 państw. Rząd Wielkiej Brytanii wsparł szwedzką ofertę przygotowaną dla Polski w ramach programu Orka.

Szef MON zapowiedział również szybkie ogłoszenie „wielkiego programu wzmacniającego obronę powietrzną”. Program ten ma być oparty na kilku filarach, w tym na systemach Pilica, Narew i Wisła z bateriami Patriot. Kluczowym elementem nowego systemu ma być obrona przeciw-dronowa.

- Opracowaliśmy go wspólnie ze Sztabem Generalnym i Agencją Uzbrojenia - powiedział Kosiniak-Kamysz, podkreślając, że zapewnione zostało finansowanie programu.

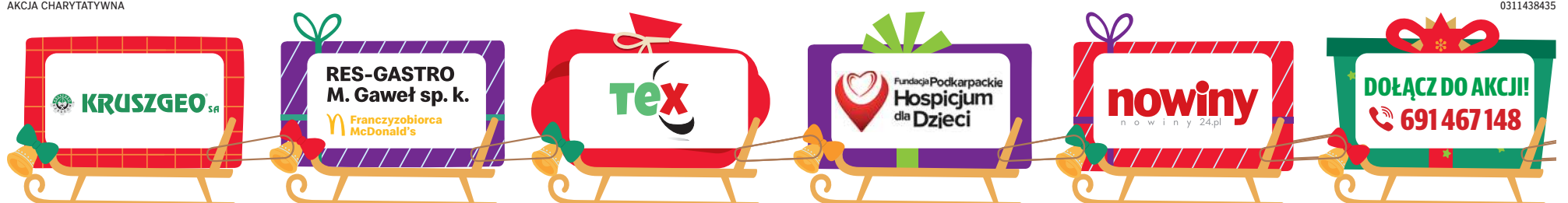
W kontekście finansowania i rozwoju potencjału obronnego

kraju minister podkreślił rolę funduszy europejskich i unijnego programu SAFE - to program preferencyjnych pożyczek opiewający na 150 mld euro. - Polska skorzysta w największym wymiarze spośród wszystkich państw członkowskich. Około 44 miliardów euro to jest ta pula, którą możemy wykorzystać - przypomniał szef MON.

Trwają obecnie „ostatnie prace nad sformulowaniem wniosku do Komisji Europejskiej - listy oczekiwań wojska”. Środki te mają być wykorzystane nie tylko na finansowanie znanych projektów, ale także na nowe potrzeby we współpracy z resortami: infrastruktury, spraw wewnętrznych oraz cyfryzacji. Docelowo część środków z programu SAFE ma zostać przeznaczona na dofinansowanie nowoczesnych systemów informatycznych i najnowocześniejszych systemów obronnych. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0311438435



strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:
Sposoby na ból głowy
Ból głowy tak uciążliwy, że nie można normalnie funkcjonować? To najprawdopodobniej migrena! Jeśli się z nią zmagasz, z pewnością szukasz wszelkich sposobów, by sobie ulżyć. Na szczęście,

oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też skuteczne triki, które wykorzystują mechanizmy działania naszego ciała tak, by zapobiegać migrenie lub - jeśli już się pojawiła - przeciwdziałać jej. Oto nietypowe sposoby na radzenie sobie z migrenami.

ZA TYDZIEŃ:

- Masz kalendarz adwentowy z czekoladkami? Może zaszkodzić twoim zębom. Ekspert ostrzega
- Lepiej wiedzieć, leczyć i żyć normalnie. Życie z HIV to nie wyrok



FOT. GPOINTSTUDIO/FREEPIK

Grypa czy przeziębienie? Rodzaj infekcji poznasz po objawach

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Zatkany nos, drapanie w gardle i brak sił? Grypa i przeziębienie dają podobne objawy, jednak ważne jest, aby je prawidłowo zidentyfikować.

Grypa i przeziębienie to poważne choroby wirusowe, na które narażeni jesteśmy w sezonie jesienno-zimowym, a także wczesną wiosną. W zimnym okresie roku z powodu wahań temperatury na dworze ciężko ubrać się odpowiednio do panującej aury. Powodem zachorowań są także nagłe zmiany temperatury otoczenia, na które narażamy ciało. Po wyjściu z ciepłego pomieszczenia na zewnątrz różnica temperatur może sięgać nawet 20 stopni Celsjusza. W tym okresie najlepiej stosować metodę ubioru „na cebulkę”, czyli warstwowo. Jednak nie zawsze to wystarczy, bo w szczycie zachorowań na infekcje oddechowe możemy łapać je nawet od przypadkowych osób.

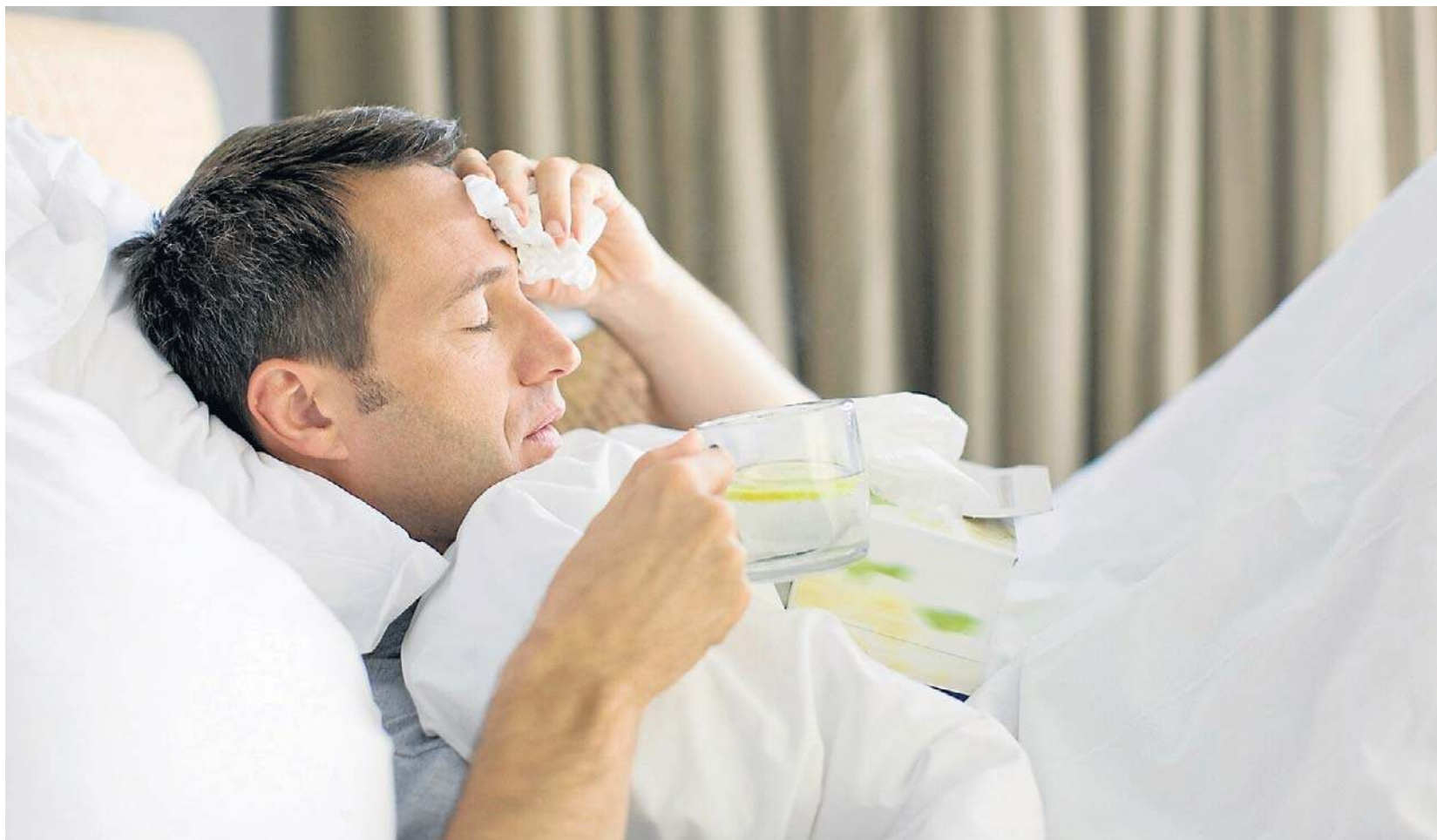
Przeziębienie rozwija się powoli, a w jego przebiegu stopniowo pojawiają się kolejne objawy, które utrudniają normalne funkcjonowanie. To przede wszystkim katar (nieżyt nosa), zatkany nos, suchy lub mokry kaszel oraz ból gardła. Temperatura ciała może być podwyższona, ale nie wyższa niż 37-38 stopni Celsjusza, nasilając poczucie osłabienia.

Pierwsze objawy przeziębienia to:

- uczucie drapania w gardle;
- obniżone samopoczucie i zmęczenie, które nie wynikają z przeciążenia lub przetrenowania;
- uczucie zimna i chęć schowania się pod ciepłą kołdrę wraz z kubkiem ciepłej herbaty, aby nagrzać zmarznięte ciało.

Choroba przeziębieniowa zwykle trwa krócej niż 7 dni, jednak nieleczona może rozprzestrzenić się na dolne drogi oddechowe. Powoduje wtedy groźne i wymagające dłuższego leczenia zapalenie płuc lub zapalenie oskrzeli.

Przeziębienie, czyli zapalenie górnych dróg oddechowych



FOT. PAUL BRADBURY/GETTY IMAGES

Objawy infekcji wirusami grypy i przeziębienia dotyczą górnych dróg oddechowych, przede wszystkim gardła, zatok, jamy nosowej oraz krtani

(nosa, zatok i gardła), jest powszechnie występującą chorobą wirusową. Wywołają ją może nawet 200 rodzajów różnych patogenów. Najpowszechniej infekcję wywołują rinowirusy, odpowiedzialne za 30-50 proc. zachorowań. Grypa, która jest mylna z przeziębieniem, to również choroba wirusowa górnych dróg oddechowych. Wirusy powodujące grypę nazywane są wirusami A, B i C. Niestety, patogeny te z roku na rok mutują, dlatego nie da się na nie uodpornić, a szczepionka na grypę jest ciągle modyfikowana.

Grypa zaczyna się nagle, zwykle po 1-2 dniach od kontaktu z wirusem. Objawia się wyraźnymi symptomami, które pogarszają samopoczucie i powodują niemoc. Rozpoczęcie tej choroby „rozkłada na łopatki” z dnia na dzień, powodując brak sił do życia. Grypa o łagodnym prze-

biegu może trwać 7-10 dni, a o ostrym - nawet dwa lub trzy tygodnie.

Infekcja grypowa objawia się wysoką temperaturą ciała, dochodzącą do wartości wyższych niż 38 stopni. Gorączce towarzyszą zimne dreszcze i potliwość, dlatego chorując na tę chorobę, można leżeć pod trzema kołdrami i nie odczuć satysfakcjonującego nagrzania ciała. Najdłużej utrzymującym się objawem, który może nie ustępować nawet przez 3-4 tygodnie od rozpoczęcia choroby, są bóle mięśniowo-stawowe.

Nieleczone przeziębienie może zająć dolne drogi oddechowe, powodując zapalenie płuc. W grypie skutki powikłań są poważniejsze

Grypę towarzyszą silne, nieprzyjemne bóle mięśni całego ciała oraz stawów, które uniemożliwiają wykonywanie pracy fizycznej oraz umysłowej. Poczuciu niemocy i trudnościom w skupieniu się (np. na czytaniu książki) towarzyszą ból głowy, światłowstręt i awersja do pokarmów.

Katar nie jest częstym symptomem grypy, natomiast uporczywy, suchy i napadowy kaszel oraz ból w klatce piersiowej to objawy bardzo charakterystyczne. Osoby, które zarażyły się wirusem grypy typu B, mogą doświadczyć bólów brzucha, wymiotów oraz biegunki. Objawy te powodują odwodnienie i duże straty elektrolitów, dlatego nie można zapominać o nawadnianiu się w trakcie choroby. Powikłania nieleczonej grypy są groźne dla zdrowia i życia. Wiele z chorób rozwijających się jako skutek niewylecz-

nej grypy, wcale nie wskazują na tę chorobę jako przyczynę. Są to:

- zapalenie płuc (szczególnie niebezpieczne dla seniorów) lub oskrzeli;
- bóle brzucha oraz nudności i wymioty, które doprowadzają do odwodnienia;
- zaostrzenia chorób przewlekłych, in. cukrzycy, przewlekłej choroby nerek;
- zapalenie ucha środkowego;
- zapalenie zatok, spojówek;
- ropny katar;
- zapalenie mięśni;
- zawał serca;
- ostra niewydolność nerek.

Zarówno grypa, jak i przeziębienie wywoływane są atakiem wirusów, które osłabiają układ odpornościowy (immunologiczny). Leczenie tych chorób opiera się na podawaniu środków przeciwwirusowych i łagodzących objawy takie jak stan za-

palny, kaszel, gorączka i katar. Obiema chorobami można zarazić się drogą kropelkową przez kontakt z chorą osobą.

W porównaniu do przeziębienia, które ma łagodny przebieg, grypa jest znacznie poważniejszą chorobą jesienno-zimową. Grypę wywołują groźniejsze wirusy niż te powodujące przeziębienie. Wirusy grypy każdego roku mutują, ponieważ łatwo adaptują się do zmian w środowisku. Co roku tworzone są nowe szczepionki przeciwko grypie, które chronią przed zachorowaniem tylko w danym sezonie.

Nieleczone lub niedoleczone przeziębienie może zająć nie tylko górne, ale i dolne drogi oddechowe, powodując zapalenie płuc lub oskrzeli. W przypadku grypy skutki i konsekwencje powikłań są znacznie poważniejsze, a nawet zagrażające życiu chorego.

Dokuczają ci migreny? Poznaj siedem nietypowych sposobów na ból głowy

Anna Moyseowicz
Anna.Moyseowicz@polskapress.pl

Ból głowy tak uciążliwy, że nie można normalnie funkcjonować? To najprawdopodobniej migrena! Jeśli się z nią zmagasz, z pewnością szukasz wszelkich sposobów, by sobie ulżyć.

Migrena to przewlekłe, napadowe bóle głowy o charakterze pulsującym, które często obejmują jedną stronę głowy i mogą trwać od kilku godzin do nawet kilku dni. Zazwyczaj towarzyszą im objawy takie jak nadwrażliwość na światło i dźwięki, nudności, zaburzenia widzenia czy zawroty głowy. Choć jej dokładne przyczyny nie są do końca poznane, wiadomo, że migrena wiąże się z nieprawidłowym funkcjonowaniem naczyń krwionośnych i układu nerwowego, a także z działaniem neuroprzekazników, takich jak serotonina.

Oto 7 nietypowych sposobów na radzenie sobie z migrenami.

Zażywanie koenzymu Q10

Koenzym Q10 to związek należący do koenzymów, czyli kofaktorów niezbędnych do działania niektórych enzymów, który występuje we wszystkich komórkach ludzkich, a także należących do zwierząt czy bakterii – stąd jego nazwa, która pochodzi od łacińskiego słowa ubitarius lub ubiquitous, czyli wszechobecny, a także słowa chinon (jest to bowiem związek należący do rodziny chinonów).

Koenzym Q10 (inaczej ubidekanon, a w skrócie CoQ10) występuje głównie w mitochondriach



FOT. MILORAD KRAVICZ/GETTY IMAGES

Migreny mogą być wywołane przez różne czynniki, jak stres

komórek, czyli organellach odpowiedzialnych za produkcję energii. Jest niezbędny do powstawania jej podstawowego źródła w komórkach, czyli cząsteczki adenozynotrójfosforanu (ATP), w procesie oddychania komórkowego, który generuje ok. 95 proc. całkowitej ilości energii w organizmie ludzkim.

Badania wskazują, że suplementacja koenzymu Q10 może zmniejszać częstotliwość i nasilenie napadów migreny, zwłaszcza u osób, u których występuje obniżony poziom tego związku. Suplementację najlepiej jednak połączyć z suplementacją magnezu oraz witaminy B2. Ponadto badania wykazują, że koenzym Q10 pomaga przy suplementacji wysokich dawek, lepiej więc skonsultować ten plan z lekarzem.

Akupunktura

Ta metoda medycyny chińskiej polega na nakłuwaniu określonych punktów na ciele cienkimi igłami, co pobudza układ nerwowy i uwalnia endorfiny – naturalne substancje przeciwbólowe. Regularna akupunktura może obniżyć napięcie mięśniowe, poprawiać krążenie i redukować liczbę ataków migreny.

„Zamrożenie” mózgu

Uczucie przenikliwego zimna w mózgu, na przykład podczas łapczywego jedzenia lodów lub napicia się bardzo zimnego napoju, nie należy do najprzyjemniejszych, ale może być pomocne! Skutkuje zwężeniem, a kolejno rozszerzeniem naczyń

krwionośnych dostarczających krew do mózgu. Co więcej, zimna cola dostarczy także kofeiny, cukru oraz nawodni organizm. Choć nie należy często sięgać po tego typu napoje, mogą one pomóc podczas ataku migreny.

Zadziałanie na nerw trójdzielny

Nerw trójdzielny (łac. nervus trigeminus) to nerw I łuku skrzelowego i największy piąty nerw (V) z dwunastu nerwów czaszkowych, które symetrycznie odchodzą od mózgu i opuszczają czaszkę poprzez otwory obecne w jej podstawie.

Do zadań nerwu trójdzielnego zalicza się odbieranie bodźców czuciowych z obrębu twarzy i głowy, kontrolowanie funkcjonowania niektórych gruczołów, kontrolowanie czynności niektórych mięśni w obrębie czaszki.

Dzięki unerwieniu głowy i twarzy możliwe jest odczuwanie dotyku, ucisku, bólu i zmian temperatury oraz rozróżnianie smaków – słodkiego, kwaśnego i słonego.

Nerw trójdzielny jest kluczowy w powstawaniu bólu migrenowego. Stymulacja jego gałęzi – czy to przez masaż twarzy, delikatne uciskanie punktów w okolicach skroni i czoła – może przynieść ulgę, ponieważ ogranicza przewodzenie bodźców bólowych. Warto skupić się na okolicach brwi i tam wykonywać masaż. Można zastosować do niego olejek eteryczny, na przykład lawendowy, co zadziała kojąco na układ nerwowy.

Ciasne fryzury szkodzą, ale... mogą pomóc

Zbyt mocno związane włosy, np. w kucyk lub kok, mogą uciskać nerwy i mięśnie skóry głowy, potęgując ból. Poluzowanie fryzury lub noszenie włosów rozpuszczonych pozwala zmniejszyć napięcie w okolicy potylicznej i skroniowej, co często przynosi natychmiastową ulgę. Z drugiej strony, jeśli dopadła nas migrena, a my mamy luźną fryzurę lub włosy rozpuszczone, warto je zebrać do tyłu i związać lub delikatnie się za nie pociągnąć, co powinno pobudzić nerwy w okolicy skroni i uwolnić endorfiny.

Zdrowe jedzenie, a przynajmniej rezygnacja z niezdrowego

Dieta ma ogromne znaczenie w profilaktyce migren. Warto unikać produktów wyzwalających napady, takich jak czekolada, czerwone wino, sery dojrzewające czy żywność wysoko przetworzona. Z kolei regularne posiłki bogate w magnez, witaminy z grupy B i kwasy omega-3 pomagają stabilizować pracę układu nerwowego.

Zimno

Zimne okłady na kark lub głowę wydają się banalnym sposobem, a jednak przynoszą skutek! Już w 20 minut pomagają zmniejszyć ból głowy. Kluczem jest zwężenie naczyń krwionośnych. Warto kompresy owinać na przykład w ściereczkę lub ręcznik tak, by unikać odmrożeń.

Jak przebiega andropauza u mężczyzn? Objawy

E. Zwolak, M. Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Andropauza bywa porównywana do menopauzy u kobiet, choć jej podłoże jest inne. U mężczyzn wynika głównie ze stopniowych zmian hormonalnych.

Andropauza, nazywana również męską menopauzą, jest okresem występującym u mężczyzn powyżej 50. roku życia. Według danych statystycznych dotyczy aż 50 proc. mężczyzn po 50. roku życia. Mimo to w przeciwieństwie do menopauzy znacznie rzadziej mówi się o tym zjawisku, które nadal w naszym społeczeństwie pozostaje tematem tabu.

Jej bezpośrednią przyczyną jest spadek poziomu hormonów, w tym: testosteronu, dihydrotestosteronu, hormonu wzrostu i melatoniny. Przy czym warto podkreślić, że andropauza u mężczyzn często porównywana jest do menopauzy u kobiet. Tymczasem to są zjawiska odmienne, ponieważ klimakterium u kobiet jest procesem biologicznym, związanym z wygaszaniem funkcji jajników, natomiast menopauza u mężczyzn nie jest równoznaczna z utratą płodności i jest ściśle związana z funkcjonowaniem układu endokrynologicznego.

Z tego powodu badacze proponują inne nazwy dla andropauzy, w tym:

- andropenię,
- męski psychoendokrynologiczny zespół wieku średniego,
- wiropauzę,
- męskie klimakterium,
- częściowy niedobór androgenów u starzejących się mężczyzn.

Menopauza u kobiet jest procesem biologicznym, pociągającym za sobą określone skutki i występującym u każdej kobiety po 40. roku życia. Natomiast andropauza nie występuje u każdego mężczyzny i jest zależna od wielu czynników zewnętrznych.

Wśród innych przyczyn rozwoju męskiej menopauzy można również wymienić:

- siedzący styl życia,
- dietę ubogą w witaminy, związki mineralne i błonnik pokarmowy,
- nadciśnienie tętnicze krwi,

Andropauza jest zależna od wielu czynników zewnętrznych. Jej bezpośrednią przyczyną jest spadek poziomu hormonów

- wysoki poziom cholesterolu LDL,
- przebyty zawał serca,
- przerost gruczołu krokowego.

Klimakterium u mężczyzn związane jest bezpośrednio z zaburzeniami układu hormonalnego, co pociąga za sobą konkretny zespół objawów.

Wśród charakterystycznych objawów andropauzy u mężczyzn można wymienić:

- zwiększenie tkanki tłuszczowej, która pociąga za sobą skutki w postaci zwiększonego ryzyka wystąpienia groźnych powikłań, w tym m.in. ze strony układu krążenia. Przy czym u mężczyzn powyżej 50. roku życia zazwyczaj występuje otyłość typu brzuszego, która jest szczególnie wrażliwa na bodźce hormonalne,
- zmiany emocjonalne, które znacząco wpływają na jakość życia. Męska menopauza związana jest ze spadkiem poziomu androgenów, co oddziałuje na funkcjonowanie układu nerwowego i pojawienie się objawów psychicznych: lęku, nerwowości, rozdrażnienia, zachowań depresyjnych, przewlekłego zmęczenia i upośledzenia pamięci, a nierzadko także spadku samooceny,
- obniżenie popędu seksualnego, co budzi wiele negatywnych emocji, w tym m.in. niechęci, agresji i braku tolerancji,
- zaburzenia rytmu biologicznego, które pociągają za sobą zmiany emocjonalne, osłabienie sprawności intelektualnej, a także problemy z pamięcią i koncentracją.

Podczas męskiej menopauzy mogą pojawić się również takie dolegliwości jak:

- spadek częstotliwości występowania wzwodów porannych,
- ginekomastia – nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej w piersiach,
- zmniejszenie owłosienia na ciele,
- zmniejszenie objętości jąder,
- obniżenie gęstości mineralnej kości, co prowadzi do patologicznych złamań,
- zmniejszenie masy mięśniowej,
- uderzenia gorąca.

Andropauza jest zjawiskiem związanym bezpośrednio z funkcjonowaniem układu hormonalnego. Stosunkowo często towarzyszy jej problem nadmiernego wypadania włosów. Jest to tzw. łysienie androgenowe, które objawia się utratą włosów na szczycie głowy i kątach czołowych. Jego przyczyną jest zbyt duża wrażliwość cebulek włosowych na nadmierną produkcję dihydrotestosteronu (DHT).

NOWA ENERGIA REGIONALNE FORUM EKONOMICZNE KIELCE 2025. WYZWANIA I PRIORYTETY

Ministrowie, eksperci i przedsiębiorcy dyskutowali o przyszłości i rozwoju

Anna Bilka
Kielce

We wtorek, 25 listopada, zakończyło się w Centrum Kongresowym Targów Kielce dwudniowe Nowa Energia Regionalne Forum Ekonomiczne Kielce 2025.

Wśród gości pierwszego dnia znaleźli się wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, minister energii Miłosz Motyka oraz wielu innych znakomitych gości - fachowców, polityków, samorządowców i przedsiębiorców. Wszyscy spotkali się, by wymienić poglądy na temat wyzwań i możliwości, które niesie ze sobą rozwój energetyki.

Oficjalne otwarcie miało miejsce w poniedziałek, a dokonał go minister energii Miłosz Motyka. Jednym z kluczowych punktów programu był panel dyskusyjny, w którym udział wzięli wybitni eksperci oraz przedstawiciele kluczowych instytucji związanych z sektorem energetycznym.

Nowa Energia Regionalne Forum Ekonomiczne Kielce to wydarzenie, które przyciągnęło uwagę zarówno lokalnych przedsiębiorców, jak i specjalistów z całego kraju. Główną częścią programu był panel, w którym uczestniczyli minister energii Miłosz Motyka, a także szerokie grono ekspertów.

Miłosz Motyka podczas swojego wystąpienia wyraził entuzjazm z powodu uczestnictwa w tak ważnej dyskusji. - Bardzo się cieszymy, że możemy wziąć udział w dyskusji, która dotyczy przedsiębiorców nie tylko z województwa świętokrzyskiego, ale i z całej Polski - podkreślił.

Perspektywy dla miksu energetycznego Polski

Podczas swojego wystąpienia minister skupił się na temacie miksu energetycznego, który będzie kluczowy dla przyszłości Polski. - Polska naprawdę wie, czego chce w zakresie miksu energetycznego i tego, jak on ma w przyszłości wyglądać. Mamy tu polityczny i społeczny konsensus - mówił Miłosz Motyka.

Zaznaczył, że w perspektywie długoterminowej energetyka jądrowa, we współpracy z odnawialnymi źródłami energii oraz morskimi farmami wiatrowymi, do 2030 roku stanowić będzie podstawową część



FOT. ANNA BILKA

- Warto nie ulegać zabobonom, kłamstwom, tylko jasno i wyraźnie stawiać na niezależność energetyczną - mówił szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

miksu. Dodatkowo, minister podkreślił rosnącą rolę magazynów energii, które stają się nieodłącznym elementem transformacji energetycznej.

Minister odniósł się również do inwestycji w odnawialne źródła energii, podkreślając ich opłacalność. - Inwestujemy w odnawialne źródła, bo koszty technologii spadają. Te inwestycje są po prostu tańsze - wyjaśnił.

Wizja patriotycznej edukacji młodzieży

Wśród obecnych na Regionalnym Forum Ekonomicznym w Kielcach był wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Spotkanie było okazją do wymiany poglądów na temat wyzwań i możliwości, które niesie ze sobą rozwój energetyki.

Minister Kosiniak-Kamysz podkreślił wagę kształtowania patriotycznych postaw wśród młodego pokolenia. W przemówieniu skierowanym do kadetów i uczniów klas mundurowych podkreślił znaczenie ich roli w budowaniu bezpieczeństwa i chwały Rzeczypospolitej.

- Dziękuję, że jesteście. To dla nas wielkie wyróżnienie móc spotkać się z tymi, którzy budują siłę, obronność, swoją wiedzę budują chwałę Rzeczypospolitej. To brzmi bardzo dumnie, ale tak jest w istocie. Tylko wychowanie młodzieży w miłości do ojczyzny, w duchu patriotycznym, jest wielkim wyzwaniem i wyróżnieniem - zaznaczył podczas swojego

wystąpienia Władysław Kosiniak-Kamysz.

Minister zwracał uwagę na konieczność inwestycji w cyberbezpieczeństwo oraz podkreślał rolę kampanii promujących wartości patriotyczne.

Wyzwania i priorytety energetyczne

Minister Kosiniak-Kamysz odniósł się także do współczesnych wyzwań energetycznych. Podkreślił znaczenie niezależności energetycznej oraz bezpiecznych źródeł energii.

- Warto nie ulegać zabobonom, kłamstwom, tylko jasno i wyraźnie stawiać na niezależność energetyczną i bezpieczną energię. Ona jest bezpieczna w pozyskaniu, ale też bezpieczna, jeśli chodzi o potencjalne ryzyko zaatakowania. Setek tysięcy przydomowych elektrowni nie da się zlikwidować w ciągu jednej nocy czy dnia. A można trzy czy cztery elektrownie węglowe wyłączyć w ciągu jednego nalotu - tłumaczył.

Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił konieczność rozwoju rozproszonych źródeł energii jako sposobu na zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego kraju. Taki kierunek działań może skutecznie zmniejszyć zależność od dużych elektrowni węglowych i zwiększyć odporność Polski na potencjalne zagrożenia.

Wspólna wizja rozwoju boks w armii

Podczas Regionalnego Forum Ekonomicznego Kielce 2025

doszło do ogłoszenia ważnego projektu. Wojsko Polskie i Polski Związek Bokserski przedstawili wspólną wizję rozwoju boks w armii. W wydarzeniu uczestniczyli najważniejsi dowódcy, przedstawiciele Polskiego Związku Bokserskiego, eksperci oraz trenerzy, a kluczowe wystąpienia wyznaczyły nowy kierunek szkolenia żołnierzy i klas mundurowych. Byli między innymi: generał broni Marek Sokołowski, dowódca generalny Rodzajów Sił Zbrojnych, generał dywizji Sławomir Drumowicz, zastępca dowódcy generalnego RSZ, pułkownik Mariusz Denkwicz, szef Centralnego Wojskowego Zespołu Sportowego, Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego, pułkownik Mirosław Bembończyk, szef Oddziału Wychowania Fizycznego i Sportu DG RSZ.

- Przy każdej jednostce wojskowej w Polsce chcemy powołać do życia sekcję bokserską. To ogromny projekt i myślę, że będzie to ogromny krok w rozwoju polskiego boks olimpijskiego. Myślę, że z korzyścią dla wojska i naszych sportowców, ponieważ boks to wojsko kształtują silne charaktery i przede wszystkim samodyscyplinę - powiedział Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

Czy tradycja może być innowacyjna?

We wtorek jednym z tematów paneli był „Biznes przyszłości”. Panel otworzyli marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik i pre-

zes Makroregionu Południe Polska Press Dariusz Kołacz.

Pani marszałek na wstępie poinformowała o wielu działaniach skierowanych do pracodawców i pracowników, jakie oferuje województwo.

Czeka nas mieszkaniowa rewolucja?

We wtorek, podczas drugiego dnia Nowa Energia Regionalnego Forum Ekonomicznego, gośćmi panelu poświęconemu mieszkaniowej rewolucji i rządowemu programowi byli Tomasz Lewandowski, wiceminister rozwoju i technologii, oraz poseł Andrzej Szejna.

O rewolucyjnym programie oraz o tym, kto na nim skorzysta, rozmawialiśmy z wiceministrem Lewandowskim, posłem Andrzejem Szejną oraz ekspertami w dziedzinie mieszkalnictwa: Marcinem Kowalskim - założycielem Eko Invest, firmy działającej w sektorze budownictwa od ponad 25 lat; Marcinem Maternym - ekspertem rynku nieruchomości, od 25 lat działającym w sektorze handlowym, biurowym i mieszkaniowym, inwestorem i deweloperem, współwłaścicielem Eko Inwestycje.

- W strategii rządu, strategii Lewicy, która miała tu kluczową rolę do odegrania, jeżeli chodzi o tworzenie programu rządowego, zmieniliśmy postrzeganie mieszkań społecznych - mówił wiceminister Lewandowski. - Do tej pory, przez ostatnie trzydzieści pięć lat, te mieszkania przez samorządy były postrzegane jako taki instrument tylko i wyłącznie polityki socjalnej. Cytując większość samorządowców, te mieszkania były dla osób, które znalazły się na zakręcie życia. Nie chcę brzydkich słów używać, które się pojawiają w trakcie różnych dyskusji i są stygmatyzujące, ale właśnie tak postrzegano mieszkaniówkę. Jeżeli w przekonaniu samorządowców te mieszkania były dla osób w trudnej sytuacji, także różnych uzależnień, różnych problemów, to w ich percepcji te mieszkania zawsze będą problemem. My zmieniliśmy to postrzeganie mieszkań. Chcemy, żeby samorządy postrzegały mieszkalnictwo i mieszkania nowe, remontowane jako swego rodzaju wehikuł rozwoju lokalnych społeczności, jako świetne narzędzie prowadzenia polityki walki z depopulacją, polityki otwartej na ludzi, którzy chcą mieć wybór, których nawet stać

na mieszkanie, ale niekoniecznie chcą zaciągania kredytu na trzydzieści lat, lecz wolą najem na dostępnych zasadach - wyjaśniał Tomasz Lewandowski.

Poseł Andrzej Szejna przyznał, że niektóre samorządy niechętnie sięgają po środki na cele mieszkaniowe. - Udzielimy wsparcia, by po te środki sięgnąć. Nie ma projektów, nie będzie mieszkań. Więc naszym celem dzisiaj i tego spotkania jest rozpoczęcie szeroko zakrojonej wspólnej akcji informacyjnej i wsparcia po to, aby te projekty inwestycyjne przygotować - zapowiedział poseł Andrzej Szejna.

- Rząd Donalda Tuska, którego Lewica jest bardzo ważnym elementem, będzie pierwszą po dziewięćdziesiątym roku w III Rzeczypospolitej ekipą rządową, która zamiast wstydliwie odwracać wzrok, gdy wyborcy pytają o mieszkanie i politykę mieszkaniową, będzie mogła z dumą powiedzieć, że przedstawiła najbardziej kompleksową strategię rozwoju mieszkalnictwa w całym ostatnim trzydziestolecu. Przygotowaliśmy komplet ustaw, które w sposób kompleksowy regulują cały rynek mieszkaniowy, porządkują go na nowo, prze-definiują cele polityki mieszkaniowej i cele publicznej polityki mieszkaniowej - wyjaśniał poseł Szejna.

Projekt, który powstał w Ministerstwie Rozwoju, a nad którym pracowali politycy Lewicy, zabezpieczył w perspektywie do roku 2030 budżet na poziomie czterdziestu miliardów złotych. - To jest naprawdę zmiana absolutnie jakościowa. Tylko w przyszłym roku na program bezzwrotnych grantów, taki podstawowy program rozwoju budownictwa komunalnego, społecznego, wydamy ponad cztery miliardy złotych - zdradził poseł.

Nowa Energia Regionalne Forum Ekonomiczne Kielce to ogólnopolskie wydarzenie prezentujące wszystko to, co będzie zmieniało nasze życie w najbliższych latach. W tym roku patronat nad wydarzeniem przyjął: Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Cyfryzacji, Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Energii, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Współorganizatorem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.

PLEBISCYT SPORTOWY to czas, gdy reflektory się kierują również na młode talenty. Ile w nich jest pasji, ile determinacji!

W Plebiscybie Sportowym nagrodzicie osoby tworzące lokalny sport: zawodników, trenerów, drużyny oraz młode talenty. To właśnie młodzież, która dopiero rozpoczyna sportową drogę, wzbudza ogrom wzruszeń.

Ogrom wzruszeń, pozytywnych emocji, rewelacyjnych reakcji już na samą nominację do Plebiscytu Sportowego... Jak to cieszy! Kategoria Sportowy Talent Roku to piękna wizytówka naszej akcji. Nominowane dziewczynki i chłopcy udowadniają, że sport rodzi się

nie w wielkich ośrodkach, ale lokalnie - właśnie na naszych boiskach, halach, basenach, bieżniach czy salach treningowych. Rodzi się w domach, w których młodzi zawodnicy mogą liczyć na codzienne wsparcie rodziców.

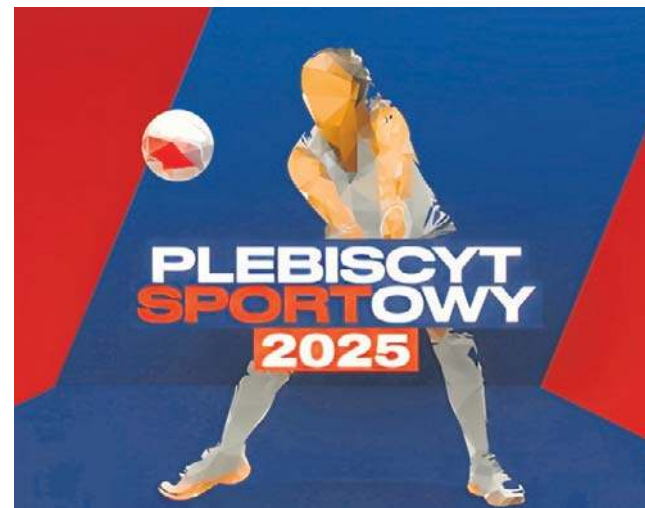
W akcji biorą udział dzieci, które potrafią wstać skoro świt i wracać do domu nocą, bo godziny spędzają na zajęciach sportowych. Potrafią dojeżdżać na treningi rowerem - czy mróz, czy upał, czy śnieg, czy deszcz. Znają niekończące się treningi, przygotowania, hektolitry potu i wielką determina-

cję. To właśnie te dzieci są przyszłością polskiego sportu, a udział w naszym plebiscybie to dla wielu z nich pierwsza tak duża szansa na pokazanie światu swojej pasji. Szansa na opowiedzenie swojej własnej, wyjątkowej historii.

Siłą rzeczy nie może być w niej jeszcze wielkich kontraktów, worka medali i doświadczenia budowanego latami. Ale jest decyzja, którą rodzi dziecięce marzenie. Jest pasja. Jest niewiarygodna determinacja, która - przy wsparciu rodziców, trenerów, ale także lokalnej społeczności - potrafi każdego

dnia tworzyć przyszłych mistrzów.

W ramach akcji prezentujemy sylwetki młodych zawodników, bo chcemy uhonorować ich codzienność, zaangażowanie, serce i wolę walki. To okazja, byście poznali bliżej tych, którzy dopiero zaczynają sportową drogę, ale już teraz mogą być wzorem dla swoich rówieśników. Ale to również przestrzeń dla rodziców i opiekunów. Ludzi, którzy wspierają swoich młodych sportowców od pierwszego treningu. Wozą na zawody, trzymają kciuki i kibicują najmocniej na świecie!



PATRON PLEBISCYTU SPORTOWEGO



KRAJOWE ZRZESZENIE
LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

POZNAJ LIDERÓW

Oto liderzy w miastach i powiatach naszego regionu w pozostałych kategoriach plebiscytu

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY



Anna Członka, bieg, powiat rzeszowski



Oliwia Żrebek, kickboxing, Spartan Jasło Fight Club, powiat jasielski



Martyna Zięba, piłka siatkowa, KSG Warszawa, powiat sanocki

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI



Marek Tomoń, piłka nożna, MKS Sokół Domaradz, powiat brzozowski



Brajan Nowak, pumtrack, KS Aquila Wadowice, powiat łańcucki



Dawid Wiktor, nordic walking, Iskra Mielec, powiat mielecki

TRENER ROKU



Mateusz Kot, piłka nożna, Szkółka Piłkarska Grunwald Budziwój Rzeszów



Maciej Klimczyk, gimnastyka, Ninja Kids Academy, Tarnobrzeg



Grzegorz Woźniak, piłka nożna, LKS Plon Kłęczany, pow. ropczycko-sędziszowski

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. Anna Członka, bieg, powiat rzeszowski
2. Oliwia Żrebek, kickboxing, Spartan Jasło Fight Club, powiat jasielski
3. Martyna Zięba, piłka siatkowa, KSG Warszawa, powiat sanocki
4. Dagmara Kulpa, piłka ręczna, SPR Handball Rzeszów, Rzeszów
5. Magdalena Wałęga, judo, SKORPION Judo Krosno, Krosno

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. Marek Tomoń, piłka nożna, MKS Sokół Domaradz, powiat brzozowski
2. Brajan Nowak, pumtrack, KS Aquila Wadowice, powiat łańcucki
3. Dawid Wiktor, nordic walking, Iskra Mielec, powiat mielecki
4. Konrad Leś, piłka nożna, LKS Orzeł Bażanówka, powiat sanocki
5. Filip Klimek, boks, SKF Stal Stalowa Wola Boxing Team, powiat stalowowolski

TRENER ROKU

1. Mateusz Kot, piłka nożna, Szkółka Piłkarska Grunwald Budziwój Rzeszów, Rzeszów
2. Maciej Klimczyk, gimnastyka, Ninja Kids Academy, Tarnobrzeg
3. Grzegorz Woźniak, piłka nożna, LKS Plon Kłęczany, powiat ropczycko-sędziszowski
4. Rafał Pietrzakiewicz, piłka nożna, Akademia Piłkarska Aktiv Pro, LKS Zarszyn, powiat sanocki
5. Damian Klimek, piłka nożna, PKS Grunwald Połomia, powiat strzyżowski

DRUŻYNA ROKU

1. Grunwald Budziwój rocznik 2018, piłka nożna, Rzeszów
2. KS Łęg Stany, piłka nożna, powiat stalowowolski
3. Akademia Piłkarska Stalowa Wola oddział Kamień, piłka nożna, powiat rzeszowski
4. Szkoła Gimnastyczna Konstancji Iwańczyk Sanok, fitness sportowy, powiat sanocki
5. SAN Gorzyce, Piłka nożna, powiat przeworski

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na stronie:
www.nowiny24.pl/plebiscyt-sportowy

Plan pokojowy dla Ukrainy. Zamiast 28 punktów zostało 18

Grzegorz Kuczyński
Genewa

Dwa dni po rozmowach amerykańsko-ukraińskich w Genewie nadal nie wiadomo nic na temat ostatecznych ustaleń, ale strona ukraińska sugeruje, że udało jej się uzyskać znaczne ustępstwa.

Główny wynik spotkania w Genewie to, według „Financial Times”, skrócenie amerykańskiej listy z 28 punktów planu pokojowego do 18. Niewiele jednak wiadomo, które punkty zostały usunięte. Jedyne, co ustalili dziennikarze Bloomberg, to fakt, że na liście nie ma już punktu dotyczącego przekazania 100 mld dolarów z zamrożonych w Europie rosyjskich rezerw do funduszu odbudowy Ukrainy zarządzanego przez Stany Zjednoczone.

Decyzja ta ucieszyła europejskich urzędników, którzy poinformowali o tym Bloomberg, ale trudno nazwać rezygnację z tego punktu ustępstwem wobec Ukrainy. Świadczy to raczej o chęci uproszczenia dokumentu w celu ułatwienia jego uzgodnienia i promowania, ponieważ wszystkie punkty dotyczące rosyjskich rezerw wymagają zgody UE, której kraje do tej pory nie były w stanie uzgodnić między sobą wykorzystania rosyjskich aktywów.

Przedstawiciele ukraińskiej delegacji twierdzą, że udało im się uzyskać znaczne ustępstwa.



FOT. ADAM JANKOWSKI/POLSKA PRESS

W poniedziałek późnym wieczorem Zełenski potwierdził, że zamierza omówić „delikatne kwestie” z Trumpem, ale nie powiedział, kiedy może dojść do ich spotkania

Pierwszy wiceminister spraw zagranicznych Ukrainy Serhij Kislitsa powiedział „FT”, że w nowym projekcie planu pokojowego „prawie nic nie pozostało” z pierwotnego dokumentu, a teraz ten nowy projekt musi zostać uzgodniony przez szefów państw.

Kislitsa szczegółowo opisał przebieg negocjacji. Na początku wszystkie „wisią na włosku”, ponieważ Amerykanie byli bar-

dzo niezadowoleni z ujawnienia propozycji Białego Domu w mediach i wynikającej z tego dyskusji na temat potencjalnego „ro-

Kreml na razie obserwuje rozwój wydarzeń i sygnalizuje, że jest gotowy do negocjacji na korzystnych dla siebie warunkach

syjskiego śladu” w pochodzeniu planu, jednak Ukraińcom stopniowo udało się rozładować napięcie.

W Genewie z pewnością nie uzgodniono stanowiska w najważniejszej kwestii terytorialnej. Jako najbardziej delikatną część powinna ona zostać omówiona osobiście przez Zełenskigo i Trumpa - napisał „The Wall Street Journal”. Serhij Kislitsa potwierdził „FT”, że najbardziej delikatne kwestie będą musiały zostać rozstrzygnięte osobiście przez prezydentów. Portal RBK-Ukraina napisał też, że oprócz kwestii terytorialnych Zełenski i Trump będą musieli omówić kwestię nieprzystąpienia Ukrainy do NATO.

W poniedziałek późnym wieczorem sam Wołodymyr Zełenski potwierdził, że zamierza omówić „delikatne kwestie” z Trumpem, ale nie powiedział nic o tym, kiedy może dojść do ich spotkania. „FT” twierdzi, że otoczenie Zełenskigo odradza mu wyjazd do Waszyngtonu, obawiając się prawdopodobnego powtórzenia się lutowego skandalu z Trumpem.

W Białym Domu również nie wypowiedziano się na temat zbliżającej się wizyty Zełenskigo w USA. Rzeczniczka Trumpa, Caroline Levitt, powiedziała jedynie, że spotkanie to nie zostało jeszcze zaplanowane. Dodała jednak, że po rozmowach w Genewie pozostało tylko kilka spornych kwestii do omówienia.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

„RZESZOWSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa w Rzeszowie ul. Gałęzowskiego 6 posiada do sprzedaży mieszkania używane 1, 2 i 3 pokojowe”. Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście w dziale członkowsko-mieszkaniowym Spółdzielni, pokój nr 103 przy ul. Gałęzowskiego 6 w Rzeszowie lub telefonicznie pod nr (17) 853-20-03 wew. 659 i 699.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733 Auta kupię za gotówkę.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21, całonocowo 601491271, 17-853-29-22

nasza HISTORIA

Nasza historia
nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny24.pl

Czwartek
z dreszczykiem

Kup dziennik
z dodatkiem
„Pod paragrafem”

nowiny24.pl

REKLAMA

0011438783

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572, ze zm.) i art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311),

STAROSTA JASIELSKI ZAWIADAMIA

o wydaniu decyzji znak: AB.6740.9.32.2025
z dnia 24 listopada 2025r.

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1835R Kołaczyce- Brzyska- Brzyska przez wieś w km 0+000- 0+214 w miejscowości Kołaczyce” na rzecz Zarządu Powiatu w Jasle, 38-200 Jasło, ul. Rynek 18. Decyzja została wydana na działkach ewidencyjnych położonych w obrębie ewidencyjnym Kołaczyce, jednostce ewidencyjnej Kołaczyce- miasto, jak w obwieszczeniu o wszczęciu postępowania.

Z treścią w/w decyzji strony lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Jasle, ul. Rynek 18, w dniach i godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu, tel. 13 47 420 76.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w treści decyzji.

Zgodnie z art. 49 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, tj. od dnia 26.11.2025r.

REKLAMA

0011439170

Wójt Gminy Dębica

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 na tablicy ogłoszeń wywieszone zostały na okres 21 dni, w okresie od 25.11.2025 r. do 16.12.2025 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych przez Gminę Dębica do oddania w dzierżawę; położone w miejscowościach: Globikowa, Gumniska, Kędzierz, Brzeźnica, Nagawczyzna, Stobierna, Pustynia i Pustków.

Szczegóły na stronie internetowej www.ugdebica.pl w dziale ogłoszenia oraz pod numerem tel. 14 6803327.

REKLAMA

0011436195

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) Wójt Gminy Zarszyn informuje, że zgodnie z Zarządzeniem Nr 373 z dn. 19.11.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zarszyn, ul. Bieszczadzka 74, 38-530 Zarszyn, na stronie internetowej www.zarszyn.pl, oraz w sołectwach gminy Zarszyn, w dniu 21 listopada 2025 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Zarszyn, przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej dotychczasowym dzierżawcom.

Zastępca Wójta Gminy Zarszyn
Aneta Woźniak

REKLAMA

0011435540

SZUKASZ PRACY ZA GRANICĄ?

interkadra
by SYNERGIE

Mamy sprawdzone oferty w Belgii, Holandii, Francji i Niemczech!

Rekrutujemy m.in.:

- magazynierów
- operatorów wózków widłowych
- pracowników produkcji
- pracowników rolnych
- spawaczy...

i wiele innych!

Zapewniamy:

- zakwaterowanie
- opiekę koordynatora
- legalne, bezpieczne zatrudnienie

Sprawdź
aktualne oferty!



praca.europa@interkadra.pl

Ja się trzymam z daleka od ludzi z mojej branży, bo przyjaźnie są w niej często lakoniczne

Adam Zdrójkowski w Radiu Chilli Zet Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 182

Małgorzata Rozenek pokazała prawdziwą twarz
Celebrytka była jedną z wielu gwiazd, które bawiły się w sobotę na Balu Fundacji TVN. Następnego dnia pamiątką o żadnych nowinek na jej temat fanach i opublikowała relację z sypialni w jej nowym domu. Co ciekawe: zrobiła wyjątek od reguły i zaprezentowała się obserwującym nieumalowana.

Marcela Leszczak złożyła pozew rozwodowy
Celebrytka i Michał Koterski zdecydowali się na oficjalne zakończenie swojego małżeństwa. Jak ustalił Pudelek, do jednego z warszawskich sądów wpłynął już pozew rozwodowy, który złożyła modelka. – Pozostajemy w dobrych relacjach i stosunkach – powiedziała Leszczak serwisowi Jastrzęb Post.

Kuba Badach ciągle ma motyle w brzuchu
Piosenkarz odwiedził niedawno program Żurnalisty i opowiedział o początkach relacji ze swoją żoną Aleksandrą Kwaśniewską. Badach od razu wiedział, że córka byłego prezydenta zostanie jego żoną. – Jak spotkałem Olę, to wiedziałem, że jest po mnie – wyznał. Poczł motyle w brzuchu, a myślał, że to zdarza się tylko nastolatkom. – Dziwne jest to, że to do dzisiaj nie gaśnie. Tu już zaczynałem podejrzewać, że coś jest nie tak – stwierdził na koniec z przymrużeniem oka. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Demeter: Przebudzenie zła TV Puls, 20:00

Rok 1897. Szkuner „Demeter” wyrusza z Transylwanii do Londynu. W ładowni przewożone są nieoznaczone skrzynie. Jedna z nich zostaje otwarta... Kapitan w dzienniku zapisuje kolejne, coraz bardziej przerażające wydarzenia i z czasem staje się jasne, że na pokładzie czai się coś nieludzkiego.

Fucking Bornholm TVP Kultura, 20:00

Kemping na duńskiej wyspie Bornholm. To właśnie w tym miejscu, wśród wspaniałej przyrody, majówkę spędzają dwie pary z dziećmi. Każda z par sprawia wrażenie szczęśliwej. Jeden incydent uruchomi prawdziwą lawinę nieoczekiwanych zdarzeń.

Oceń tego sprzedawcę. Terror pięciu gwiazdek Planete+ HD, 22:00

Po wyjściu z taksówki, restauracji, hotelu, dostarczeniu paczki lub rozmowie z przedstawicielem obsługi klienta, zawsze pojawia się ta sama prośba o ocenę. Niby niewinna, jednak kryje się za nią stronniczy system monitorowania pracy.

Moi synowie

Ale Kino+ HD, 22:20

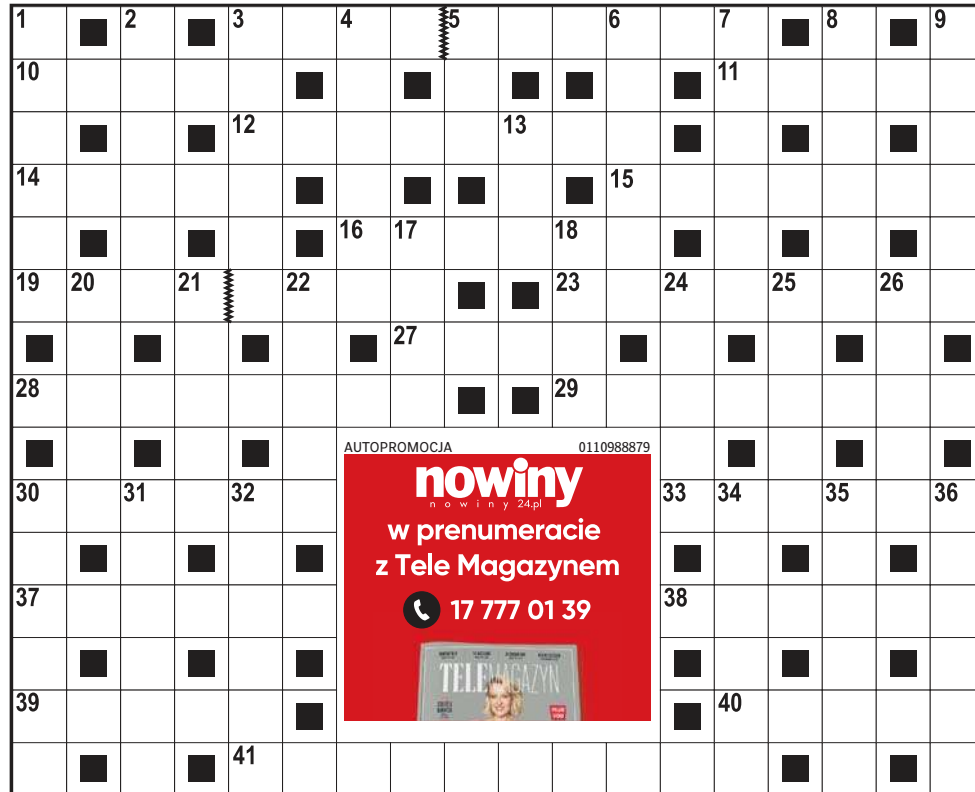
Pierre samotnie wychowuje dwóch synów. Młodszy wyjeżdża na studia, starszy zostaje na miejscu, gdzie nie ma perspektyw. Z czasem chłopak wiąże się z pravicowymi radykałami. Ojciec kocha syna, ale nie może pogodzić się z jego wyborami. Tragedia wisi w powietrzu.

Poziamo:

- 3) auto z turyńskiej fabryki,
- 10) wielka liczba stłoczonych ludzi, gromada,
- 11) wymarły, niełotny gołąb,
- 12) ... okienna, rama w której mieści się szyba,
- 14) Bogusław, aktor z filmu „Pan Tadeusz”,
- 15) wystawne przyjęcie, biesiada,
- 16) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
- 19) laboratoryjna pożywka dla bakterii,
- 23) godność i władza monarchy,
- 27) słony ser grecki do sałatek,
- 28) cecha czegoś nieskomplikowanego, niezawilego,
- 29) stolica Demokratycznej Republiki Konga,
- 30) piersiowa chroni serce i płuca,
- 33) część nogi z rzepką,
- 37) blaszki zdobiące strój ludowy,
- 38) przeciwieństwo profanum,
- 39) lokalny władca w Indiach,
- 40) poczwarka z opakowaniem,
- 41) odkryty pojazd czterokołowy bez resorów.

Pionowo:

- 1) jeden z dwóch potworów morskich w greckiej mitologii,
- 2) chiński statek rybacki,
- 3) frontowa ściana budynku,
- 4) instrument podobny do skrzypiec, wildamora,
- 5) przewlekła choroba stawów,
- 6) kobieta z Bliskiego Wschodu,
- 7) rodzinne miasto Hansa Christiana Andersena,



- 8) ziemski lub grodzki,
- 9) zbiór przepisów organizacji,
- 13) srebrzystobiały metal lub zwierzę,
- 17) ryba karpiowata, jaź złoty,
- 18) uchwyt przy obrabiarce,
- 20) mieszkaniec Podhala,
- 21) pręty w palenisku,
- 22) obiekt badań speleologa,
- 24) dziarski młodzieniec, chwast,
- 25) włókno do wyrobu powrozoów,

- 26) trujący pierwiastek o symbolu As,
- 30) religijny odstępca, heretyk,
- 31) łuk wsparty na kolumnach,
- 32) napoleon wśród trunków,
- 34) na ramieniu kapitana drużyny,
- 35) kontynent z największą liczbą państw,
- 36) dawna miara pojemności, achtel.

ROZWIĄZANIE NR 181

A	■	Z	■	P	T	A	K	■	■	K	O	K	S	■	B	■	■
G	A	R	B	O	■	D	O	W	C	I	P	■	Z	B	O	Z	■
A	■	O	■	R	Z	Y	M	■	■	L	O	Z	A	■	N	■	■
M	Y	D	L	O	■	G	A	L	E	O	N	■	K	O	M	E	■
I	■	L	■	S	T	A	N	■	■	G	A	L	A	■	O	■	■
A	K	O	N	T	O	■	C	H	O	R	■	U	L	O	T	K	■
■	L	■	A	■	R	■	Z	■	■	A	■	B	■	B	■	U	■
■	N	■	I	■	E	■	D	■	Z	■	W	■	I	■	E	■	■
■	P	■	A	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	M	■	A	■	K	■	L	■	E	■	R	■	■	■	■	■	■
■	A	■	R	■	P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	C	■	H	■	E	■	M	■	I	■	K	■	■	■	■	■	■
■	Z	■	W	■	Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	K	■	O	■	N	■	G	■	O	■	■	■	■	■	■	■	■
■	A	■	Y	■	D	■	Z	■	I	■	E	■	W	■	C	■	Z
■	Y	■	N	■	A	■	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś wszystko będzie toczyć się po Twojej myśli. Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że odniesiesz dzięki temu spory sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zadbaj o dobre relacje z otoczeniem. Horoskop na dziś bardzo stanowczo zapowiada, że możesz potrzebować czegoś wsparcia...

Baran (21.03 - 19.04)

Zaskoczy Cię inspiracja z nieoczekiwanej strony. Horoskop dzienny na środę radzi podjąć rozmowę, która może odmienić Twoje plany.

Byk (20.04 - 20.05)

Harmonia wraca do Twojego świata. Zrób krok w stronę marzeń, bo horoskop dzienny zapowiada, że dziś okazie same zapukają do drzwi.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja odwaga znów zabłyśnie. Horoskop na dziś mówi, że ktoś doceni Twoje starania, a Ty poczujesz przypływ dobrej energii.

Rak (22.06 - 22.07)

Warto uporządkować myśli. Horoskop dzienny na środę wróży, że cicha decyzja, którą podejmiesz, otworzy drogę do wyraźnych zmian.

Lew (23.07 - 22.08)

Dziś odzyskasz równowagę, której Ci ostatnio brakowało. Horoskop dzienny zapowiada, że drobny gest od bliskiej osoby doda Ci siły.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja intuicja będzie działać wyjątkowo mocno. Horoskop na dziś radzi jej zaufać, unikniesz dzięki temu dotkliwej pomyłki.

Waga (23.09 - 22.10)

Dzień sprzyja odważnym planom. Horoskop dzienny na środę wróży, że nawet mały krok w stronę celu przyniesie Ci radość.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Spokojna determinacja będzie dziś Twoją siłą. Nie spiesz się: horoskop dzienny mówi, że cierpliwość da efekt szybciej niż myślisz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Zaproponujesz pomysł wart uwagi. Horoskop na środę wyraźnie zapowiada, że dzieląc się nim, możesz znaleźć sojusznika do działania. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość podpowie Ci dobre rozwiązanie. Otwórz się na rozmowę, bo horoskop dzienny na środę wróży, że szczerość przyniesie ulgę.

Zorganizujemy w Polsce igrzyska olimpijskie? Zobaczymy

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

IGRZYSKA. Polska zamierza się ubiegać o organizację igrzysk w 2040 lub 2044 roku. Temat omawiano podczas spotkania dotyczącego „Strategii Rozwoju Polskiego Sportu 2040”.

Polski rząd już ponad rok temu zapowiedział możliwość starania się o prawo przeprowadzenia letnich igrzysk olimpijskich w 2040 lub 2044 roku, a do końca przyszłego roku ma przyjąć „Strategię Polskiego Sportu”. Później zostanie opracowywane aplikacje do MKOl. Strategia ma być jednym z elementów tzw. mapy drogowej, która powinna doprowadzić do organizacji nad Wisłą największej sportowej imprezy świata.

– Igrzyska w Polsce są możliwe, ale same igrzyska, które są oczywiście bardzo ważne, nie mają być celem samym w sobie, ale mają być ukoronowaniem wielkiej zmiany, która doprowadzi, że będziemy bardzo aktywni, że każdego dnia będziemy chcieli uprawiać sport – zapowiedział minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki podczas spotkania na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Szef resortu wskazał, że „Strategia Rozwoju Polskiego Sportu 2040”, ale i ewentualna organizacja igrzysk to musi być wspólny projekt, a polska droga do tego musi przebiegać w pełnej współpracy i ponad podziałami politycznymi. – Strategia, która będzie akceptowana przez całe środowisko sportowe i polityczne. Igrzyska to wielka szansa na rozwój – podkreślił Rutnicki.

Liderem starań Polski o organizację igrzysk, „osią pro-



Igrzyska olimpijskie w Polsce. Warszawa „osią projektu”. Znamy miasta współgospodarzy

jektu” ma być Warszawa. – Możliwość ubiegania się o organizację igrzysk w Warszawie to olbrzymia szansa i projekt cywilizacyjny, który ma także wymiar symboliczny. Tego typu projekty stają się kołem zamachowym dla rozwoju nie tylko miasta, ale i całego kraju – powiedział obecny na spotkaniu prezydent stolicy. Rafał Trzaskowski nawiązał do faktu, że jedną z możliwych dat organizacji przez Polskę igrzysk olimpijskich jest 2044 rok, gdy przypada setna rocznica Powstania Warszawskiego.

Obecny na spotkaniu wice-minister sportu i turystyki Piotr Borys podkreślił, że najbliższe

dwa i pół roku będzie oznaczało ciężką pracę wielu środowisk. Wyjaśnił, że Polska jest na etapie nieformalnego dialogu, a w przyszłym roku przyjdzie czas na oficjalne rozmowy z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim. Wówczas przedstawione zostaną wyniki pracy, tzn. przyjdzie czas na złożenie aplikacji.

– Wierzymy w ten wielki projekt. 2028 rok to kwestia już tych decyzji, które mogą mieć miejsce, jeżeli chodzi o kwestię przyznania Polsce organizacji igrzysk olimpijskich. To ma być budowanie dumy narodowej i spełnienie marzenia Polek i Polaków. Żaden kraj Europy Środkowo-Wschodniej nigdy

wcześniej nie organizował igrzysk letnich. Myślę, że przychodzi moment na lidera, jaką w tej części kontynentu jest dzisiaj Polska. Kraj wielki, kraj bezpieczny i kraj najszybciej rozwijający się w Unii Europejskiej – powiedział wiceminister Borys.

Projekt zakłada zaangażowanie 50 tys. wolontariuszy. Najważniejszą sprawą będzie przygotowanie infrastruktury, w tym rozmieszczenie poszczególnych obiektów, i logistyki. Powołany zostanie zespół, który będzie opracowywał studium wykonalności, co będzie miało duże znaczenie przy składaniu aplikacji.

– To również wielka szansa dla Gdańska, dla Poznania, dla Wrocławia, dla Rzeszowa, dla Krakowa. I dokładnie ta grupa potencjalnych miast współgospodarzy też będzie powołana do tworzenia aplikacji. W projekcie jest miejsce dla inicjatywy samorządów, gdzie będą tworzone centra pobyto-treningowe. Kraje, które wdrażały strategię rządową, odniosły sukces – podsumował Borys.

– Bardzo się też cieszę, że chcemy do tego projektu podejść poważnie. Z mojego pięcioletniego już doświadczenia w strukturach MKOl uważam, że nie mamy się czego wstydzić, a wręcz przeciwnie – mamy wiele powodów do dumy – powiedziała w Warszawie dwukrotna wicemistrzyni olimpijska w kolarstwie górskim i członkini Komisji Zawodniczej MKOl Maja Włoszczowska.

Organizacja igrzysk w Polsce nie będzie łatwym zadaniem. W latach 2040-2044 igrzyska u siebie chcą mieć także m.in. Niemcy, Indie, Katar oraz Egipt.

©P

Środa z Ligą Mistrzów. Zieliński kontra hiszpański gigant

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Kibiców piłkarskich czeka spektakularny wieczór z Ligą Mistrzów. Zostaną rozegrane 3 wielkie hity, a w jednym główną rolę może odegrać reprezentant Polski Piotr Zieliński.

Ekipa czołowego polskiego piłkarza w ubiegły weekend okazała się minimalnie gorsza w derbach Mediolanu, przegrywając z AC Milan 0:1. Jednak w rozgrywkach Ligi Mistrzów ma komplet 12 punktów i liczy na kolejne zwycięstwo, tym razem w stolicy Hiszpanii. Atletico Madryt zaliczyło serię pięciu kolejnych wygranych we wszystkich rozgrywkach i również ma nadzieję na podtrzymanie dobrej passy.

Tego samego wieczora zostaną rozegrane jeszcze dwa hitowe spotkania. Na Emirates Stadium w Londynie Arsenal zmierzy się z Bayernem Monachium. Oba zespoły jeszcze nie straciły punktów w tej edycji LM. Spo-

tkanie będzie można oglądać za darmo w TVP 1 oraz TVP Sport.

Natomiast w „rewanżu” za sierpniowy Superpuchar Europy PSG w Parku Księżąt podejmie Tottenham Hotspur. Latem we włoskim Udine minimalnie lepsi okazali się paryżanie, wygrywając po rzutach karnych.

W środę oprócz Zielińskiego szanse na występ ma jeszcze dwójka Polaków. Atalanta Bergamo Nicolò Zalewskiego zmierzy się na wyjeździe z Eintrachtem Frankfurt, natomiast FC Kopenhaga, której zawodnikiem jest Dominik Sarapata, zagra u siebie z kazachskim Kairatem Ałmaty.

Środowe mecze Ligi Mistrzów UEFA

godz. 18:45:

FC Kopenhaga - Kairat Ałmaty;

Pafos FC - AS Monaco;

godz. 21:00:

Arsenal FC - Bayern Monachium;

Atletico Madryt - Inter Mediolan;

Eintracht Frankfurt - Atalanta Bergamo;

Liverpool FC - PSV Eindhoven;

Olympiakos Pireus - Real Madryt;

PSG - Tottenham Hotspur;

Sporting Lizbona - Club Brugge.



Inter Mediolan, którego zawodnikiem jest Piotr Zieliński, zmierzy się na wyjeździe z Atletico Madryt

Stefan Kraft dogonił legendę, dobry występ młodego Polaka w Falun

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Stefan Kraft wygrał zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich w Falun. Najlepszy z Polaków, Kacper Tomasiak, zajął 12. miejsce.

Zwycięzca uzyskał w pierwszej serii 97,5 m, bijąc w ten sposób rekord skoczni. Tak znakomity skok dał mu prowadzenie z przewagą 5,2 pkt. nad Słowencem Anže Laniskiem. Gwiazdor okazji na odniesienie

zwycięstwa nie zmarnował, notując w ten sposób 46. triumf w karierze i zrównując się na liście wszech czasów z legendarnym Finem Mattim Nykanenem. Więcej razy wygrywał jedynie Gregor Schlierenzauer (53 zwycięstwa). Nim zakończył się konkurs, Austriak, który został nowym liderem klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, stracił jednak rekord, w drugiej serii Niemiec Philipp Raimund pofrunął na 99,5 m.

We wtorek po raz pierwszy w sezonie rywalizacja odbywała się na skoczni normalnej,

Zmiana rozmiaru skoczni nie miała wpływu na postawę Biało-Czerwonych. Podobnie jak w Lillehammer, tak i w Falun najlepiej spisali się Kacper Tomasiak i Kamil Stoch. Inaczej niż w Norwegii, tym razem po pierwszej serii wyżej plasował się jednak młodszy z nich, który po skoku na odległość 93 metry plasował się na ósmej pozycji, a do podium tracił za ledwie 1,6 pkt. Doświadczony trzykrotny mistrz olimpijski co prawda wylądował pół metra dalej, miał jednak znacznie więcej odjętych punktów

za wiatr, co spowodowało, iż na półmetku zajmował 12. pozycję.

Druga seria również przypominała to, co widzieliśmy w weekend. Zarówno Tomasiak, jak i Stoch uzyskali po 93 metry i po raz kolejny osunęli się w klasyfikacji - pierwszy ostatecznie zakończył konkurs na dwunastej lokacie (najwyższej w karierze), drugi na piętnastej. W czołowej trzydziestce uplasował się także Paweł Wąsek, który zajął 27. pozycję.

Pozostała trójka znalazła się poza czołową trzydziestką,

choć zwłaszcza Aleksandrowi Zniszczołowi (31. miejsce) zabrakło nieco szczęścia - do awansu zabrakło raptem 0,2 pkt. Zresztą także Dawidowi Kubackiemu (33. lokata) i Piotrowi Żyłe nie poszczęściło się we wtorek - gdyby każdy z nich skoczył o metr dalej, nie tylko znaleźliby się w drugiej serii, ale na półmetku byłiby klasyfikowani po pierwszej części zawodów wyżej niż Wąsek.

Kolejne zawody Pucharu Świata, ponownie w Falun, zaplanowano na środę, 26 listopada. Skoczniowiec tym razem

rywalizować będą na skoczni dużej. Kwalifikacje zaplanowano na 11.00, początek konkursu o 15.10. Transmisja w Eurosporcie 1 i TTV.

Wyniki wtorkowego konkursu w Falun

(Szwecja): 1. Stefan Kraft (Austria) 249,9 (97,5 i 96,5 m), 2. Anže Lanisek (Słowenia) 247,7 (96 i 96 m), 3. Philipp Raimund (Niemcy) 244,9 (94,5 i 99,5 m), 4. Stephan Embacher (Austria) 241,8 (95 i 96,5 m), 5. Jan Hoerl (Austria) 240,6 (94 i 97 m)... 18. Kacper Tomasiak 231 (93 i 93 m), 13. Kamil Stoch 228,5 (93,5 i 93 m), 27. Paweł Wąsek 214,2 (88,5 i 90 m), 31. Aleksander Zniszczoł 107,8 (89,5 m), 33. Dawid Kubacki 106,8 (88,5 m), 35. Piotr Żyła 106,5 (88 m). ©P

SPORT

www.sportowy24.pl

Resovia pożegnała trenera, ale w piątek trzeba jeszcze zagrać ostatni mecz

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. **Od pewnego czasu coś w tym temacie wisiało w powietrzu - w poniedziałek Resovia zakończyła współpracę z trenerem Piotrem Kołcem.**

W poniedziałkowy wieczór w mediach społecznościowych klub z Wyspiańskiego opublikował komunikat o następującej treści: „Klub CWKS Resovia Rzeszów S.A. informuje, o zakończeniu z dniem dzisiejszym współpracy z trenerem pierwszej drużyny - Piotrem Kołcem.

Klub informuje również, że został rozwiązany kontrakt z asystentem trenera - Aleksandrem Adamusem.

Dziękujemy trenerom za włożoną pracę, zaangażowanie oraz wkład w rozwój drużyny. Jednocześnie życzymy powodzenia i sukcesów w dalszej karierze zawodowej.

O dalszych decyzjach dotyczących sztabu szkoleniowego pierwszej drużyny poinformujemy w osobnym komunikacie.”

38-letni Piotr Kołc prowadził Resovię od grudnia minionego roku. Jego bilans w rzeszowskim klubie to 10 zwycięstw, 13 remisów oraz 11 porażek.

Początek tego sezonu był naprawdę obiecujący, bo resowiaci nie tylko krecili się w gór-

nych rejonach tabeli, ale nawet przez pewien czas byli na czele.

W ostatnim czasie szło jednak już coraz gorzej - Resovia wygrać nie potrafi już od siedmiu kolejek. Na dodatek w ostatnich trzech meczach nie zdołała strzelić ani jednego gola i wszystkie te mecze przegrała. To spowodowało, że rzeszowski zespół w tym momencie zajmuje 12. miejsce w ligowej tabeli, a więc ostatnie bezpieczne.

W tym roku resowiakom pozostał do rozegrania jeszcze tylko jeden mecz - w piątek zmierzą się z Zagłębiem Sosnowiec. W tym spotkaniu rzeszowian poprowadzi asystent Piotra Kołca Paweł Młynarczyk.

Próbowaliśmy porozmawiać z przedstawicielami rzeszowskiego klubu na temat zakończenia współpracy z trenerem Piotrem Kołcem, a także o tym, co dalej i kiedy można spodziewać się ogłoszenia jego następcy, ale usłyszeliśmy tylko krótką odpowiedź „bez komentarza”. Telefonu nie odbierał również trener Kołc.

Kto może być nowym trenerem Resovii? Kibice na pewno chcieliby powrotu Szymona Grabowskiego, który niedawno zakończył pracę w ŁKS-ie Łódź, ale w tym momencie chyba jednak trzeba to traktować jako ich marzenie. Na razie pozostaje więc tylko czekać na kolejne wieści.

©



Piotr Kołc pracował w Resovii niespełna rok. Na razie nic wiadomo na temat jego następcy w klubie

KOSZYKÓWKA | 2 LIGA

Zwycięski finisz Stali, derbowy spacer resowiaków

W meczu 11. kolejki Stal Stalowa Wola po 30 minutach przegrywała w Sosnowcu 14 punktami, ale dzięki serii czterech rzutów za 3 wyszarpła na finiszu wygraną z Zagłębiem. Wyniki: Zagłębie Sosnowiec - Stal Stalowa Wola 77:80 (23:16, 13:18, 26:14, 15:32), pempVita Resovia Rzeszów - Niedźwiadki Przemysł 114:60 (29:18, 33:6, 32:9, 22:27), MKS II Dąbrowa Górnicza - AZS Jarosław 115:104 (35:28, 25:18, 30:28, 25:30). **tor**



FOT. STAL STALOWA WOLA/FB

BOKS | ME

Szeremeta liczona, ale...

Julia Szeremeta (57 kg) pokonała 3:2 Pinar Benek i awansowała do ćwierćfinału mistrzostw Europy U'23, które trwają w Budapeszcie. Polka była liczona w drugiej, a Turczynka w trzeciej rundzie.

DevelopRes rusza na podbój Europy. Dziś gra pierwszy mecz

Marek Bluż
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | LIGA MISTRZYŃ. **KS DevelopRes Rzeszów już siódmy raz rozpoczyna dziś rywalizację w Lidze Mistrzyń. Rysice o 18 zmierzą się na Podpromiu z Maricą Płowdiw, mistrzem Bułgarii.**

Mistrzyni Polski są faworytkami grupy E, w której rywalizować będą jeszcze z Levallois Paris Saint-Cloud z Francji i niemieckim SSC Palmberg Schwerin. To jedyna grupa, w której nie ma bardzo mocnych drużyn z Włoch i Turcji, co tylko zwiększa szanse rzeszowianek na zakończenie pierwszego etapu walki o europejskie szczyty na pierwszym miejscu. Jak to się zakończy? DevelopRes trzy razy dotarł do ćwierćfinału prestiżowej Champions League, dokąd udało mu się zejść w tym sezonie? Zobaczymy. Udany start jest bardzo ważny, bowiem później team znad Wisłoka rozegra dwa wyjazdowe pojedynki we Francji (4.12, godz. 20) i w Niemczech (8.01.2026, godz. 18).

Bułgarki, dostały się do LM poprzez eliminacje, w których dwukrotnie po 3:0 pokonały Dinamo Zagrzeb, mistrzynię Chorwacji, to bardzo dobre znajome naszej drużyny. Przed rokiem Marica w fazie grupowej także rywalizowała z Developresem i w meczu



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Tak było przed rokiem na Podpromiu. Atakuje z pasją Marrit Jasper, blokują Iwa Dudowa i Borisława Saykova

pierwszej kolejki także spotkała się z rzeszowiankami w hali na Podpromiu. Rywalki nieoczekiwanie po twardej walce wygrały pierwszego seta 31:29, ale w kolejnych gospodynie nie dały im żadnych szans, wygrywając następne partie do 17, 8 i 11. Zwyciężyły więc 3:1, a w rewanżu 3:0.

Z Maricą DevelopRes spotkał się także kilka tygodni temu podczas wrześniowego turnieju towarzyskiego w Turcji. Podopieczne trenera Cesara Hernandez Gonzaleza, który zna smak wygrywania w Lidze Mistrzyń, kiedy pracował jako asystent w VakifBanku Stambuł, zwyciężyły Bułgarki 3:0

(25:13, 25:22, 25:19). Inny wynik w dzisiejszym starciu niż wygrana Rysic za trzy punkty byłby ogromną niespodzianką.

Marica zdobyła w tym roku swój jedenasty z rzędu tytuł mistrza Bułgarii, wygrywając wszystkie 26 meczów sezonu zasadniczego i play-offów. Gwiazdą i najsukuteczniejszą zawodniczką drużyny, która dziewiąty raz występuje w fazie grupowej Ligi Mistrzyń, jest mierząca 195 cm 19-letnia atakująca Iwa Dudowa.

Mistrz Bułgarii to młody zespół, jak czytamy w informacji na stronie CEV, siedem jego zawodniczek ma mniej niż 20 lat. Tylko dwie siatkarki urodziły się przed 2000 rokiem: Żana Todorowa (1997) i Vanessa Agbortabi (1998). Niemka Agbortabi jest jedyną zagraniczą zawodniczką w drużynie. Elisawieta Sariewa i Aleksandra Kitipowa zdobyły w tym roku z reprezentacją Bułgarii tytuł mistrzyń świata FIVB dziewcząt do lat 19. Kitipowa była jedną z najsukuteczniejszych zawodniczek w wygranym 3:1 finałowym meczu z USA (zdobyła 14 punktów) i Bułgarki sięgnęły po historyczny tytuł mistrza świata.

W obecnej edycji Ligi Mistrzyń, wśród 20 drużyn (podzielonych na 5 grup), oprócz DevelopResu występują jeszcze PGE Budowlani Łódź (grupa B) i ŁKS Commercecon Łódź (grupa D). ©

Duże zainteresowanie karnetami w Krośnie

Marek Bluż
sport@nowiny24.pl

ŻUŻEL | METALKAS 2. EKSTRALIGA. **To dopiero kilka dni sprzedaży, a kibice Cellfast Wilków Krosno zakupili już ponad 1300 karnetów na mecze Watahy w sezonie 2026.**

- To lepszy wynik od tego, jaki odnotowaliśmy w pierwszych dniach sprzedaży w ubiegłym roku - komentuje Grzegorz Leśniak, prezes krosnieńskiego klubu. - Nie odkryję Ameryki, jeżeli powiem, że bardzo istotnym

czynnikiem jest posiadanie w składzie Jasona Doyle'a, bo zawodnik takiego kalibru na poziomie pierwszej ligi to wielka sprawa. Ważny jest także cel, o jaki nasza drużyna pojedzie - chcemy pokrzyżować plany Abramczyk Polonii Bydgoszcz i walczyć o awans do PGE Ekstraligi - dodaje szef Wilków.

Nowością w ofercie karnetów jest liczący 389 miejsc sektor Silver. - Wykonawca nowej głównej trybuny działa w poście, aby zgodnie z umową z Urzędem Miasta do końca grudnia zejść z placu budowy.

W centralnej części tej trybuny, na wysokości linii startu, znajduje się sektor Silver wyposażony w wygodniejsze, szerzej rozstawione, o zupełnie innej konstrukcji niż w pozostałych sektorach stadionu siedziska. Niewiele obiektów sportowych w Polsce może pochwalić się takim sektorem dla kibiców, ceniących sobie komfort. M.in. tuż po zakończeniu każdego meczu gościem specjalnym w tej strefie będzie jeden z zawodników Cellfast Wilków, który na gorąco podzieli się swoimi wrażeniami. Strefa będzie wyposażona

w ekran do transmisji meczu i punkty gastronomiczne. Ponad połowa karnetów do tej strefy znalazła już nabywców. Warto więc pospieszyć się z zakupem - dodaje prezes.

Trener Piotr Świdorski analizuje wyniki badań wydolnościowych, które zawodnicy przeszli w Uniwersytecie Rzeszowskim, i przekazuje im sugestie, na co powinni zwrócić szczególną uwagę w okresie przygotowawczym. Z przerwą na Święta Bożego Narodzenia cały ten okres spędzi w Krośnie Duńczyk Marcus Birkemose. ©